Nr. 58 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, piątek 2 marca 1934 Rok 124

GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty we Lwowie:	Telefony:	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:	CENA NUMERU	Ceny ogłoszeń:
bez doręczenia do domu miesięcznie zł. 3·50 z dostawą do domu . . . . zł. 3·80 **na prowincji:** z przesyłką pocztową . . . . . zł. 3·80 za granicą . . . . zł. 6·50	REDAKCJI 27, 71-02 ADMINISTRACJI 14-27	**LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.** Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	**15 gr.**	Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach **gr. 20, w nadesłanem** i w nekrologach **gr. 50,** w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście **gr. 70,** pod nagłówkiem na pierwszej stronie **zł. 1·—.** Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach **gr. 10,** kupno i sprzedaż słowo **gr. 12,** matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo **gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5.** Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicz. o 50 prc. drożej

INNE POKOLENIE.

Wydany niedawno list pasterski ks. ks. biskupów ugodził bardzo dotkliwie w liczny i aktywny odłam młodzieży polskiej. W atmosferze ciągłej nagonki prasy posługującej się hasłami religijnemi, jako narzędziem agitacji politycznej, księża biskupi mogli dopatrzeć się w enuncjacjach i wystąpieniach potępionej organizacji pewnych niewłaściwości w stosunku do Kościoła Katolickiego, a w świetle hałaśliwych alarmów mogło im się wydawać, że energiczna reakcja jest naprawdę potrzebna.

Zdaje się jednak być rzeczą niewątpliwą, że siła tej reakcji nie znajduje należytego uzasadnienia w objektywnym stanie rzeczy.

List ks. ks. biskupów przypisuje „Legjonowi Młodych", że ten odrzuca chrześcijaństwo" i stoi na stanowisku komunistycznem. Dalsze zarzuty wynikają z tych dwóch, niejako podstawowych i są ich rozwinięciem. Na te więc przedewszystkiem zarzuty zwrócić musi uwagę zaniepokojona treścią listu pasterskiego opinja publiczna. I tutaj właśnie, zależnie od stopnia poinformowania, napotka na wątpliwości, których treść listu, niestety, nie rozstrzyga.

Dalecy jesteśmy od kwestjonowania kompetencji ciała tak autorytatywnego, jak episkopat, w rzeczach dotyczących Kościoła. Gdy się jednak czyta przepojone głęboką troską słowa listu księży biskupów, nie sposób oprzeć się wrażeniu, że dostojni autorzy zostali poprostu wprowadzeni w błąd przez kogoś, działającego ze szczególną i nie z religijnych pobudek wynikającą złośliwością. Bowiem w prasie „Legjonu Młodych" można wprawdzie znaleźć wiele teoretycznych rozważań i zarzutów na temat świeckiej roli kleru i jego udziału w życiu społeczno-politycznem kraju, nie znajdzie się natomiast niczego, coby usprawiedliwiało zarzut „odrzucania chrześcijaństwa".

Zdaje się tedy, że tej winy przypisywać „Legjonowi Młodych" nie można.

A teraz sprawa zarzutu o charakterze wybitnie politycznym: rzekomy komunizm „Legjonu Młodych". W tej dziedzinie, jako czynni polityczny możemy wypowiadać się z całą swobodą, bez obawy wkroczenia w dziedzinę cudzych kompetencyj.

I znów, niestety, trudno się oprzeć wrażeniu, że i w sprawie zarzutu o tendencje komunistyczne episkopat polski uległ fałszywym informacjom. Jakkolwiek bowiem niektóre organy przeciwrządowej prasy polskiej rozpuszczają od czasu do czasu wiadomości o tendencjach komunistycznych w szeregach „Legjonu Młodych", rzeczywistość zarzutów tych nie potwierdzała i było zawsze łatwo stwierdzić, że ma się tutaj do czynienia ze zwykłą, a raczej może niezwykłą, demagogją.

„W istocie rzeczy zasady ideologji „Legjonu Młodych" nie dają absolutnie żadnego powodu, aby je identyfikować z doktryną komunistyczną. Postaramy się udowodnić to cytatami najbardziej miarodajnemi, bo zaczerpniętemi z programowych publikacyj tego odłamu młodzieży.

W deklaracji ideowej „Legjonu Młodych", uchwalonej w roku 1932, znajdujemy wśród podstawowych zasad ideowych tego ruchu, dotyczących węzłów, łączących młodzież z obozem niepodległościowym następujące zdanie: „Zadaniem współczesnego pokolenia jest oparcie przyszłości Państwa Polskiego na fundamencie nowym i trwałym przez przepracowanie i wprowadzenie w życie programu przebudowy gospodarczej, społecznej i politycznej".

Głoszony przez „Legjon Młodych" program przebudowy ustroju ma niewątpliwie charakter radykalny. Ale ten radykalizm jest podporządkowany celowi zasadniczemu, jakim jest dobro Państwa. Na krótko przed zeszłorocznym kongresem ówczesny komendant główny L. M., p. Leon Stachórski, pisał o tem z całym młodzieńczym temperamentem: „A jeśli nas będą atakować i zapytają, co będzie, jeśli się okaże, że Wielka Polska wymaga czego innego? To odpowiemy, że jeśli nas życie w tem przekona, to zrobimy tak, jak będzie wymagała od nas Wielkość Polski". („Państwo Pracy" z dn. 30 kwietnia 1933 r.).

Zgodnie z tą zapowiedzią, w jednej z zasadniczych uchwał kongresu zeszłorocznego czytamy: „Najwyższym celem dążeń Legjonu Młodych jest rozwój i potęga Państwa Polskiego. Jedynem więc kryterjum rozstrzygnięć jest polska racja stanu".

A dalej:

„Zasady ideologji Legjonu Młodych w żadnym więc razie nie mogą być uznane za cele same w sobie, ale za wskazania jedynie właściwych dróg do celu najwyższego, jakim jest potęga Państwa". („Państwo Pracy" z dn. 21 maja 1933 r.).

Gdy chodzi o stosunek do narodu polskiego, to pod nagłówkiem: „Prawdy ideowe" — czytamy:

„Interes Państwa jest dla L. M. jednoznaczny z interesem ogółu Narodu Polskiego, gdyż jedynie w formie państwowej ma on zapewiony należyty rozwój społeczny, gospodarczy i polityczny. („Państwo Pracy" z dn. 12 listopada 1933 r.).

Na tej podstawie „L. M." dochodzi do istotnego zrozumienia pojęcia nacjonalizmu polskiego".

I wreszcie wprost pod adresem komunizmu i wogóle doktryny marksistowskiej:

„Wychodząc z założenie silnej państwowości i gwoli tego ideału dążąc do przebudowy ustroju gospodarczego — „L. M." odseparowuje się od drugiej i trzeciej międzynarodówki widząc w ich dążeniach cele sprzeczne z założeniami potężnego Państwa Polskiego".

W ostatnich już czasach obecny komendant główny „L. M.", Zbigniew Zapasiewicz pisał na ten sam temat: „...wszelkie doświadczenia zagraniczne, w pierwszym rzędzie sowieckie traktowane być mogą przez nas, jako zewnętrznych obserwatorów, odbywające się w płaszczyźnie odmiennych rzeczywistości narodowych, nie mogą w żadnym wypadku służyć nam za wzór do bezkrytycznego naśladowania". („Państwo Pracy" z dn. 11 lutego 1934 r.).

A teraz wystarczy wziąć pierwszą z brzegu broszurę komunistyczną, by stwierdzić, że zarysowująca się z tych cytat oś ideowa Legjonu Młodych nietylko nie ma nic wspólnego z komunizmem, ale pozostaje w stosunku do niego w krańcowej, nie dającej się wyrównać sprzeczności.

Jeżeli już koniecznie mamy stosować do ruchów ideowych takie czy inne „izmy", to Legjonowi Młodych odpowiada logicznie tylko — „nacjonalizm". Inny, oczywiście, niż zachowawczy, kołtuńsko - sklepikarski nacjonalizm endecki, ale napewno bardziej istotny, zdrowszy, więcej żywiołowy i stokroć w warunkach obecnej rzeczywistości zbliżony do potrzeb Państwa.

A na takim gruncie oparty radykalizm społeczny może wprawdzie wzbudzać niepokoje w niektórych warstwach społecznych, ale nie jest napewno groźny dla Państwa i Narodu, gdyż posiada wytyczone przez wymagania państwowej racji stanu granice.

A. K.

W dniu dzisiejszym „Gazeta Lwowska" wychodzi po raz ostatni pod dotychczasową redakcją.

Wydawnictwo „Gazety Lwowskiej".

Polityka rozejmu ze wsią.

Nowy dekret Stalina i Mołotowa.

Moskwa, 28 lutego. (PAT) Ukazał się dekret, podpisany przez Stalina i Mołotowa, umarzający zarówno kolektywom rolnym jak i gospodarzom indywidualnym zaległości z tyłu niewykonania państwowych dostaw zboża w naturze oraz rozkładający wzrost pożyczek nasiennych na 3 lata.

Świadczy to o kontynuowaniu polityki rozejmu ze wsią, z drugiej zaś strony stanowi potwierdzenie wiadomości, że pomimo świetnego zeszłorocznego urodzaju szereg okresów odczuwa brak zboża, zwłaszcza z dawnego dosiewu.

Niemiłe dla Mac Donalda zapytanie.

Londyn, 28 lutego. (PAT). Izba Gmin rozpoczęła wczoraj o godz. 23 debatę nad wnioskiem nagłym socjalistów w sprawie nieprzyjęcia przez Mac Donalda delegacji bezrobotnych. W wyniku dyskusji, trwającej półtora godziny, wniosek socjalistów odrzucono 270 głosami przeciwko 52. Mówcy opozycji atakowali głównie Mac Donalda.

Specjalnie silne było wystąpienie formalnego przywódcy niezależnych socjalistów Maxtona, który zwrócił się do Mac Donalda ze słowami:

„Czy zdaje pan sobie sprawę z tego, że wielu z tych ludzi, których pan dziś odpycha, poświęcało znaczną część swego życia, aby umocnić pańską pozycję polityczną i posadzić pana tam, gdzie pan siedzi obecnie?"

Strzały do samolotu sowieckiego.

Tokio, 28 lutego. (PAT). Wojska sowieckie zaatakowały w dniu 23 b. m. samolot japoński, który odbywał lot wywiadowczy nad granicą sowiecką, w związku z działalnością grasujących tam band. W wyniku ostrzeliwania, pilot odniósł rany, aparat nie został uszkodzony.

Doumergue żąda pełnomocnictw.

Paryż, 28 lutego. (PAT). W czasie popołudniowego posiedzenia senatu przed postawieniem kwestji zaufania w związku z rozpatrywaniem sprawy pełnomocnictw budżetowych dla rządu, zabrał głos premjer Doumergue, wygłaszając krótką deklarację.

Oświadczył on mianowicie, że stojąc jeszcze poza życiem parlamentarnem **dziwił się stałemu opóźnianiu przez parlament uchwalania budżetu. Francja w czasie powszechnego chaosu winna dawać przykład porządku i metodycznej pracy.** W zakończeniu premjer oświadczył, iż ponieważ istnieje potrzeba odwołania się do pożyczki, senat winien udzielić rządowi pełnomocnictwa dla przeprowadzenia możliwych oszczędności, wpłynie to bowiem na wzrost zaufania i oszczędności. **Mówca dodał, że jeżeli nie otrzyma pełnomocnictw, co leży w najwyżej pojętym interesie kraju, to nie będzie mógł sprawować swej misji.**

Senat przyjął wieczorem w całości budżet na rok 1934. 296 senatorów głosowało za budżetem, 13 przeciw.

—o—

Z SALI ODCZYTOWEJ.

Podróż po Bretanji.

Zwolennicy ciekawych odczytów i pięknego słowa francuskiego z radością powitali wznowienie przez Izbę handlową polsko-francuską cyklu odczytów o Francji, który w ubiegłym roku cieszył się ogromnem powodzeniem wśród sfer kulturalnych Lwowa.

Wyrazem tego zainteresowania była również przepełniona sala Izby przem. handl. przy ul. Bourlarda na najnowszym odczycie, który wygłosił p. M. Fraysse, inspektor francuskich kolei państwowych.

Prelegent nazwał swój odczyt podróżą po Bretanji — i istotnie zaprowadził słuchaczy swem wartkiem, pełnem polotu opowiadaniem w ten ciekawy, odrębnem, surowem pięknem pociągający zakątek Francji, który żyje swem własnem życiem i nie zatraca swych regionalnych, przekazanych przez daleką przeszłość własności, mimo ścisłego związku duchowego z republiką francuską.

Opis skalistych wybrzeży Bretanji, oblanych z trzech stron falami oceanu, miast pełnych średniowiecznych zabytków architektury, wiosek rybackich, w których strój mieszkańców, obyczaj, tryb życia, sposób zabawy i modlitwy mają tak swoiste cechy i łącza się ściśle z tradycją — uzupełniły trzy prześliczne filmy, ukazujące w całej pełni piękno krajobrazu i charakter typów bretońskich.

Licznie zgromadzeni słuchacze podziękowali prelegentowi szczeremi oklaskami.

„Italia, kochanka bogów i ludzi".

Wybitna poetka i powieściopisarka p. Kazimiera Alberti, która przybyła na parę dni do Lwowa, wygłosiła kilka niezwykle interesujących odczytów, w których zebrała swe wrażenia z podróży po krajach południowej Europy. Pierwszy z nich, wygłoszony staraniem Tow. „Dante Alighieri" w sali instytutu archeologji klasycznej w gmachu uniwersytetu, zawierał wiązankę ujętych z niezwykłym wdziękiem spostrzeżeń z podróży po Italji.

Prelegentka ma ujmujący sposób wypowiadania swych myśli, przy wykwintnej formie literackiej, z całą prostotą i bezpośredniością. Ujawnia się w nich szczególna zdolność spostrzegawcza i zainteresowanie, zwrócone więcej ku ludziom, niż ku przedmiotom. Dlatego też odczyt p. Alberti nie był opisem krajobrazu i architektury włoskiej, zna nej przeważnie dobrze inteligentnym słuchaczom jeżeli nie z natury to z książek i ilustracyj, ale uchwyceniem charakterystycznych cech narodu, właściwości obyczajowych i odzwierciedleniem strumienia współczesnego życia, jakie się przelewa bujnym prądem w kraju wina i słońca.

Dwa następne odczyty, wygłoszone w Stow. Kobiet z wyższem wykształceniem i Kole Polonistów, miały za przedmiot podróż po Bułgarji.

Mich. Gr.

Trzy święta narodowe Trzeciej Rzeszy.

Berlin. 28 lutego. (PAT). Gabinet Rzeszy przyjął ustawę wprowadzającą trzy święta narodowe: święto pracy 1 maja, dzień pamięci bohaterów wojny, przypadający na 5-tą niedzielę przed Wielkanocą i święto dożynek w pierwszą niedzielę po świętym Michale.

Poza temi trzema świętami narodowemi ustawa wprowadza obowiązek święcenia dnia Nowego Roku, Wielkiego Piątku, poniedziałku po Wielkiejnocy, Wniebowstąpienia, poniedziałku po Zielonych Świętach, dnia pokuty, 1 świąt Bożego Narodzenia. W krajach o większości ewangelickiej obchodzone ma być święto reformacji a w krajach o przewadze ludności katolickiej Boże Ciało.

Debata budżetowa w Senacie.

Warszawa. 28 lutego. (PAT). Senat przystąpił dziś do szczegółowej dyskusji nad dalszemi preliminarzami budżetowemi: sen. Hubicka zreferowała budżet M. S. Z., wskazując na znaczne zmniejszenie się wydatków globalnych. Zwiększenie kredytów nastąpiło tylko w kosztach instytucyj międzynarodowych, zwłaszcza w związku z kosztami utrzymania sekretarjatu gen. Ligi Narodów. Referentka wnosi o przyjęcie budżetu bez zmian.

Sen. Skoczylas zreferował budżet Min. Komunikacji. Podkreślił on konieczność dokonywania oszczędności w tym budżecie z wielką ostrożnością. Wskazuje z uznaniem naogólną zniżkę taryfy.

W dyskusji sen. Sobolewski i Iwanowski omawiali prace Ministerstwa i poruszyli potrzebę rozwoju lotnictwa cywilnego.

Sen. Zaczek zdał sprawę z preliminarza budżetu Min. Spraw. ddliwości, podkreślając znaczenie prac kodyfikacyjnych Ministerstwa i ich wpływ na życie gospodarcze Państwa. Wskazał na zmniejszenie się ilości spraw zaległych, oraz na zmniejszenie się przestępczości, podlegającej sądom doraźnym. Z zadowoleniem przyjmuje zapowiedź Ministra o zniesieniu sądów doraźnych. W zakresie więziennictwa mówca wskazał na tendencje jak największej indywidualizacji kary.

Chińska delegacja w drodze do Polski

Moskwa. 28 lutego. (PAT). Dziś przybyła ze Stambułu do Odessy chińska delegacja z gen. Jan-Tse na czele. Po pobycie w ZSSR., gdzie misja chińska pragnie zapoznać się z organizacją czerwonej armji, Chińczycy udadzą się do Polski, Niemiec i Francji.

—o—

Arcyksiążę Otto.



Zaledwie skończyły się krwawe rozruchy w Austrji, gdy znów słyszy się o planach tamtejszych kół monarchistycznych, mających na celu przywrócenie dynastji Habsburgów. Na zdjęciu arcyksiążę Otto, wysuwany przez legitymistów austrjackich, jako kandydat na tron.

O ustanowienie kuratora

dla posiadaczy obligacyj kolei Lwów-Czerniowce

Jeden z posiadaczy 4 prc. obligacyj pierwszej i drugiej emisji z r. 1884 T-wa Akc. Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy wniósł przez adw. Rymowicza w Warszawie do Sądu Okręgowego we Lwowie wniosek o ustanowienie wspólnego kuratora dla posiadaczy tych obligacyj, w osobie adw. dr. Dwernickiego we Lwowie, celem zabezpieczenia praw i dochodzenia roszczeń tych posiadaczy przeciw T-wu.

Wczoraj odbyła się przed Sądem Okręgowym cywilnym rozprawa. T-wo Kolei, zastąpione przez adw. prof. dr. Allerhanda zarzuciło na rozprawie niedopuszczalność mianowania kuratora, wobec uprzedniego ustanowienia kuratorów w osobach adwokatów czerniowieckich Moraviu i Fokschanera przez sąd okr. w Czerniowcach, którzy zawarli z T-wem ugodę, na podstawie której T-wo wypłaciło do ich rąk 27 prc. ceny, uzyskanej od Skarbu Państwa Polskiego za sprzedaż odcinka linji kolejowej, położonego na terytorjum polskiem.

Substytut adw. Rymowicza, adw. dr. Loria zarzucił, iż kuratorzy, mianowani przez sąd zagraniczny, którzy podlegają zatem kontroli władz zagranicznych, nie mogą reprezentować posiadaczy obligacyj, w myśl przepisów ustaw krajowych. Tembardziej jest konieczne — wywodził dr. Loria — natychmiastowe mianowanie kuratora, iż posiadacze obligacyj nie mogliby w przeciwnym razie dochodzić swych pretensyj na majątku T-wa, znajdującym się w kraju.

Towarzystwo od 1 maja nie wypłaciło ani grosza tytułem odsetek, ani nie wylosowało choćby jednej obligacji.

Sąd w osobie s. o. Terkla zsatrzegł wydanie w tej sprawie uchwały po powzięciu jej przez komplet, złożony z trzech sędziów.

Rozprawa, której przysłuchiwała się liczna publiczność, wywołała duże zainteresowanie wśród szerokiego kręgu posiadaczy wymienionych obligacyj.

Oustric przed sądem.

Paryż. 28 lutego. (PAT). Druga Izba karna trybunału paryskiego rozpatrywała wczoraj sprawę znanego bankiera paryskiego Oustrica o naruszenie przepisów prawa o spółkach przez dokonywanie nieprawidłowych subskrypcyj, przy podwyższaniu kapitału zakładowego banku. Oustric skazany został na 10.000 franków grzywny, dwaj inni dyrektorzy banku na grzywny w wysokości 3.000 i 5.000 franków.

Przekupka milionerką.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 28 lutego. (Sz.). Z Paryża donoszą: We wczorajszem ciągnieniu francuskiej loterji narodowej główna wygrana, w kwocie 7 miljonów franków, padło na los, zakupiony przez pewną przekupkę w Quissac.

Z działalności B. B. W. R.

Prelekcja posła dr. Z. Strońskiego.

Onegdaj staraniem Klubu Towarzyskiego odbyła się w Radzie Grodzkiej B. B. W. R. prelekcja prezesa Rady, posła dr. Z. Strońskiego, o zagadnieniach polityki wewnętrznej w dobie obecnej. Prelegent w przeszło godzinnem przemówieniu szczegółowo zanalizował wszystkie najważniejsze i najaktualniejsze zagadnienia polityki wewnętrznej Państwa, podkreślając pozytywne wysiłki Rządu i Obozu państwowego w dziedzinie ustawodawczej, gospodarczej, kulturalnej i społecznej, wysuwając na tem tle problemy i postulaty Lwowa. Szczelnie wypełniona słuchaczami sala, reagowała żywo na wywody mówcy, wyrażając pełną solidarność z programowemi wytycznemi Rządu i Obozu państwowego.

Zebranie Rady Powiatowej BBWR. w Mościskach.

W poniedziałek, dnia 26 b. m. odbyło się w Mościskach, w sali Strzelca, liczne zebranie Rady Powiatowej BBWR, na które przybyli ze Lwowa, posłowie Wojtowicz i Ekiert.

Zebraniu przewodniczył wiceprezes p. Martinelli, witając w zagajeniu delegatów, reprezentantów organizacyj społecznych i starostę Pomiankowskiego. Po sprawozdaniu z działalności ustępującego prezydjum Rady i dyskusji wybrano nowe prezydjum w następującym składzie: inż. H. Galantowski, inż. J. Próchnicki, inż. K. Mars, M. Hryczyszyn i St. Feindorf.

Zjazd Rady Powiatowej B. B. W. R. w Chodorowie.

We wtorek, dnia 27 lutego odbył się w Chodorowie zjazd działaczy powiatu bóbreckiego, przy bardzo licznym udziale delegatów. Zjazd zagaił prezes Bloku dyrektor Piotrowski, dając pogląd na sytuację polityczną i gospodarczą Państwa. Mówca podkreślił bardzo korzystne dla Polski osiągnięcia Rządu na terenie polityki zagranicznej, prace ustrojowe uwieńczone uchwaleniem Konstytucji i cały szereg innych pożytecznych ustaw, które przyczynią się do rozwoju mocarstwowego Polski. Następnie prezesi Kół składali sprawozdania z prac organizacyjno - gospodarczych w terenie. Nad tym punktem programu przeprowadzono ożywioną dyskusję, w której przemawiali posłowie: Wojtowicz i Limbenger, pp. Woroniecki, Strzesniewicz, Ohly, Wróbel, Czyżewski, Tkacz, Jawornicki i Raczyński. Na wniosek p. Woronieckiego uchwalono rozdział powiatu na dwa rejony organizacyjne, w Bóbrce i Chodorowie.

—o—

Wycieczka do Wiednia.

Zawiadamia się interesowanych, że lista uczestników wycieczki do Wiednia, która wyjeżdża z Lwowa, dnia 7 marca b. r., specjalnym pociągiem, została zamknięta. Członkowie wycieczki otrzymają przy odbiorze paszportów karty uczestnictwa, które uprawniają do zniżek w teatrach, na Targi Wiedeńskie i na Kursy Lekarskie. Osoby, posiadające ważne paszporty do Austrji, mogą wziąć udział w wycieczce. Zgłoszenia do dnia 4. marca b r. w biurze PAR, Akademicka 14, tel. 45-44. oraz w P. B. P. „Orbis".

Jaka pogoda będzie dzisiaj ?

Warszawa. 28 lutego. (PAT). Przewidywany przebieg pogody do wieczora, dnia 1 marca b. r.: Przeważnie pochmurno, miejscami opady. W zachodniej części kraju nieco chłodniej, pozatem temperatura bez zmian. Najpierw umiarkowane wiatry południowo - zachodnie, potem północno-wschodnie.

* * *

Temperatura we Lwowie w dniu 28 lutego wynosiła: o godz. 7 rano 727.5, + 3.1; o godz. 1 w południe 727.5, + 5.2; o godz. 9 wieczorem 727.8, + 2.8.

Poprawa kursu lira.

Warszawa, 28 lutego. (PAT) Na wszystkich giełdach nastąpiła dziś wybitna poprawa waluty włoskiej, co należy przypisać uspokajającym wyjaśnieniom włoskiego ministra finansów, który stwierdził, że

niezłomną wolą rządu włoskiego pozostaje utrzymanie waluty na podstawie złotej,

co ustalone zostało ustawą stabilizacyjną z grudnia 1927. Ostatni spadek lira minister przypisuje pogłoskom, rozsiewanym przez spekulację, a pozbawionym podstaw.

Na giełdzie warszawskiej notowano dziś Medjolan 46.20, wobec wczorajszego kursu 45.40.

—o—

Czeskie metody.

Katowice, 28 lutego. (PAT). **W Orlowej na czeskim Śląsku odbyła się niedawno uroczystość przed pomnikiem żołnierzy czeskich, poległych w walkach polsko-czeskich. U stóp pomnika złożono wieniec, zakupiony ze składek dzieci szkół czeskich w zagłębiu Karwińskiem. Na wieńcu umieszczone były kartki z nazwiskami ofiarodawców. Wśród nich znaleść było można wiele nazwisk polskich dzieci, uczęszczających do szkół czeskich. W ten sposób podstępnie zmuszono dzieci polskie do współdziałania w tej manifestacji.**

Zmiany w administracji.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zamianowało Jana Scharffa, referendarza Urzędu wojewódzkiego wicestarostą sokalskim, przeniosło dr. Adama Pokińskiego referendarza w starostwie łańcuckiem do starostwa garwolińskiego, referendarza Włodzimierza Maritczaka ze starostwa w Tarnobrzegu do starostwa w Przemyślu.

Wojewoda lwowski przeniósł referendarza Józefa Bauera ze starostwa sokalskiego do starostwa w Łańcucie.

Fey udaremnił porozumienie Dollfussa z Hitlerem?

Londyn, 28 lutego. (PAT). „Daily Telegraph" ogłasza dziś sensacyjną wiadomość, że **w połowie stycznia kanclerz Dollfuss był bardzo bliski bezpośredniego porozumienia z Hitlerem. Na mocy tego porozumienia Habicht miał zostać wicekanclerzem Austrji.** Teki wojny i spraw **wewnętrznych miały być również oddane hitlerowcom austrjackim. W ostatniej chwili porozumienie to zostało udaremnione** przez wicekanclerza **Feya, który przy poparciu Mussoliniego zmusił Dollfussa** do zerwania z **Hitlerem.**

P. Prezydent na otwarciu Domu Artystów w Głodówce



W ub. niedzielę odbyło się na Głodówce koło Bukowiny poświęcenie i otwarcie Domu Artystów im. Karola Stryjeńskiego, wybudowanego staraniem Towarzystwa Przyjaciół Akademji Sztuk Pięknych w Warszawie. Uroczystość tę zaszczycił Pan Prezydent Rzplitej z małżonką.

„Dlaczego zostaliśmy uwolnieni".
Rozmowa Dymitrowa z dziennikarzami moskiewskimi.

Moskwa, 28 lutego. (PAT) Dymitrow, Popow i Tanew po przybyciu do Moskwy przyjęli przedstawicieli prasy sowieckiej i zagranicznej. W czasie 2-godzinnej rozmowy, Dymitrow powiedział m. in. co następuje:

Obudzeni zostaliśmy niespodziewanie o godz. 5 rano. Kazano nam się ubrać, ale nie powiedziano nam dlaczego. Po pewnym czasie przedstawiciel ministerstwa spraw wewnętrznych oświadczył nam: „Jesteście wolni i będziecie dzisiaj wydaleni z Niemiec do Rosji". Prośba nasza o wezwanie przed stawicieli ZSRR w celu omówienia z nimi naszej podróży, pozostała bez skutku. Dopiero tu w Moskwie dowiedzieliśmy się, że ambasada sowiecka wogóle nie była poinformowana o naszem wydaleniu.

Dziś mogę z całem przekonaniem powiedzieć w swojem i towarzyszy moich imieniu, że

gdyby nie podjęto w całym świecie kampanji o uwolnienie, nie bylibyśmy dziś w Moskwie.

Rząd faszystowski do ostatniego momentu chciał nas zgnębić fizycznie i moralnie.

Następnie Dymitrow zaznaczył, że kampanja o uwolnienie jego i towarzyszy prowadzona była nie tylko w celu uratowania ich głów, ale w obronie setek i tysięcy ofiar faszyzmu, znajdujących się w niezliczonych obozach koncentracyjnych i w więzieniach niemieckich.

Przypomniawszy, że dzień wczorajszy jest pierwszą rocznicą pożaru Reichstagu, Dymitrow oświadczył: Jestem niezbicie przekonany, że

istotni inspiratorzy pożaru zajmują stanowiska w rządzie

i że cała ta afera była dziełem partji narodowo-socjalistycznej, której kierownicy zorganizowali tę prowokację.

W dalszym ciągu Dymitrow przedstawił warunki, panujące w obozach koncentracyjnych i w więzieniach, dodając, że korespondenci zagraniczni odwiedzali go kilkakrotnie, i zapytywali o zdrowie więźniów i stan ich ducha. Muszę powiedzieć — oświadczył Dymitrow — że tortury moralne stosowane przez narodowych socjalistów są wyrafinowane.

Obecnie — mówił dalej Dymitrow — przybyłem do ZSRR, mojej ojczyzny proletarjackiej. Opuściliśmy Niemcy z sercem pełnem nienawiści do faszyzmu i miłości do proletarjatu niemieckiego, z którym solidaryzujemy się. Pomimo teroru, rewolucjoniści i komuniści niemieccy walczą mężnie z faszyzmem. Setki i tysiące Niemców znajduje się w obozach koncentracyjnych, setki są pod sądami, a liczne procesy przeciwko nim są w przygotowaniu. Walka podjęta o nasze uwolnienie trwać będzie w przyszłości dla zwolnienia setek i tysięcy uwiązanych w Niemczech.

Gdy samolot nasz zatrzymał się w Królewcu, przedstawiciel policji Heller prosił mnie, abym w opowiadaniach moich był objektywny i nie mówił „świństw" o Niemczech, jak to czynili inni. Odpowiedziałem, że oczywiście będę objektywny i dodałem, że mam nadzieję, iż

powrócę do Niemiec jako gość sowieckiego rządu niemieckiego.

Odpowiadając na liczne zapytania dziennikarzy, Dymitrow oświadczył m. in., że faszyści nie spełnili swej groźby wobec oskarżonych Bułgarów, ponieważ ujął się za nimi proletarjat całego świata.

Sędziowie werdyktem swym mieli rozstrzygnąć zagadnienie w taki sposób, aby i wilk był syty i owca cała.

Podobnego zagadnienia nie mógłby rozwiązać i sam Salomon. Jest jasne, że trybunał lipski nie rozwiązał go swym wyrokiem. Gdyby trybunał nas skazał, to skazałby nie tylko faszyzm niemiecki, ale i sprawiedliwość burżuazyjną. Oto dlaczego zostaliśmy uniewinnieni. Owce zostały całe, ale wilki nie nasyciły się. Badania lekarskie ustalą, jak dalece owce zostały nietknięte.

Jesteśmy niezadowoleni z trybunału, a Goering jest również z nie go niezadowolony.

Następnie Dymitrow podkreślił, że w ciągu 5 miesięcy dniem i nocą on i towarzysze dźwigali kajdany, których nie zdejmowano im nawet na jedną chwilę. Nie może sobie przypomnieć ani jednej nocy spokojnej.

Zdaniem Dymitrowa, jest rzeczą możliwą, że

Lübbe podpalił restaurację Reichstagu, a w innych miejscach dokonały podpalenia inne osoby, o których Lübbe może nie wiedział.

Wkońcu Dymitrow podkreślił, że kontynuować będzie działalność rewolucyjną.

Specjalna komisja lekarzy moskiewskich zbadała stan zdrowia Dymitrowa, Popowa i Tanewa.

U Dymitrowa komisja stwierdziła ogólne wyczerpanie nerwowe, przemęczenie, osłabienie działalności serca, oraz rozszerzenie woreczka sercowego, pozatem bóle reumatyczne, i katar dróg oddechowych.

Popow choruje na wyczerpanie nerwowe, anemję wskutek niedożywiania, oraz ciężki katar żołądka i kiszek. W najgorszym stanie jest Tanew, cierpiący na wyczerpanie, nadwrażliwość nerwową i nerwicę serca, drżenie kończyn, bezsenność i ogólne osłabienie zdolności do pracy.

Dymitrowi i Popowi zalecono leczenie sanatoryjne, Tanewowi szpitalne.

W kilku wierszach.

Na rynku czeskim nastąpiła zwyżka cen, co pozostaje w związku z dewaluacją korony. Ostatnio wzrosły ceny mięsa oraz jarzyn i owoców. W wypadku przesadnego podwyższenia cen interwenjuje urząd zwalczania lichwy.

Japończycy oddali Chinom sześć przełęczy w Wielkim Murze chińskim, okupowanych w wielkiej ofensywie japońskiej na Dżehol.

W Budapeszcie zlikwidowano bandę szpiegowską, która swą działalność rozciągała na całe terytorium węgierskie. Policja wpadła na trop bandy w ostatnich dniach grudnia ub. roku.

Kongres macedoński zakończył obrady przyjęciem szeregu rezolucyj, które m. i. domagają się uznania i zagwarantowania praw politycznych i kulturalnych mniejszość, jako warunku zbliżenia państw bałkańskich oraz rewizji traktatu pokojowego w Neuilly.

Czy polityka zagraniczna Anglji pójdzie nowemi torami?

Paryż, 28 lutego. (PAT). Prasa francuska poświęca wiele uwagi tarciom w łonie rządu angielskiego. Mimo dementi, „Paris-Soir" twierdzi, że nikt nie daje wiary komunikatom angielskim. Prasa twierdzi, że w łonie gabinetu angielskiego zaczyna się przejawiać coraz to większa niezgoda, która zresztą ma wiele przyczyn.

Szczególnie na uwagę zasługują nie porozumienia istniejące oddawna pomiędzy Simonem a Mac Donaldem. „Echo de Paris" pisze, że min. Simon nigdy nie cieszył się zaufaniem Mac Donalda, który jednak dotychczas nic nie zrobił w celu mianowania nowego ministra spraw zagranicznych. Mac Donald, zdaniem dziennika, wysuwa na to stanowisko lorda Halifaxa, znanego bardziej pod nazwiskiem lorda Irvin'a.

Przyczyną tego zainteresowania publicystów francuskich sprawami Anglji jest oczekiwanie zmiany stanowiska W. Brytanji wobec zasadniczych spraw polityki zagranicznej.

—o—

Wybitny trockista potępia swe przekonania.

Moskwa. 28 lutego. (PAT) Cała prasa zamieszcza obszerny list otwarty od wybitnego zwolennika Trockiego, publicysty Lwa Sosnowskiego, który potępia swe dawne przekonania i prosi o przyjęcie do partji komunistycznej.

POWRÓT WICEMINISTRA PIESTRZYŃSKIEGO.

Warszawa. 28 lutego. (Sz.). Podsekretarz stanu w Ministerstwie opieki społecznej dr. Piestrzyński powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie.

W najściślejszej tajemnicy zwolniono z więzienia Dymitrowa i towarzyszy.

Berlin. 28 lutego (PAT) Jak się okazuje wyjazd Dymitrowa, Popowa i Tanewa przygotowany był w najściślejszej tajemnicy. Nastąpił on zupełnie niespodziewanie, nawet bez wiedzy ambasady sowieckiej, która nie mogła już nawet trzem Bułgarom wręczyć paszportów.

O świcie zarząd lotniska otrzymał polecenie od policji tajnej przygotować w samolocie wylatującym o godz. 7 rano do Królewca 5 miejsc.

Na chwilę przed siódmą zajechała na lotnisko karetka, z której wysiedli trzej Bułgarzy i dwaj agenci policji. Po zajęciu przez nich miejsc w aparacie, samolot natychmiast wystartował. W Królewcu Bułgarzy wsiedli do innego samolotu, a agenci policji do ostatniej chwili pozostali na lotnisku.

Moskwa, 2' lutego. (PAT) W Moskwie trzej Bułgarzy zatrzymali się w gmachu Kominternu.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

Z Senatu.

SZEREG BUDŻETÓW PRZYJĘTO BEZ DYSKUSJI.

Warszawa, 2' lutego. (PAT) Na wtorkowem posiedzeniu Senatu budżety P. Prezydenta Rzplitej, Sejmu, Senatu, Kontroli Państwa i Prezydjum Rady Ministrów nie wywołały żadnej dyskusji szczegółowej.

Budżet M. S. Wojsk. w zastępstwie ciężko chorego referenta sen. Dąmbskiego omówił sen. Popławski. Zaznaczył on, że dochody preliminowane są o mil jon zł. wyżej, a wydatki o 61 miljonów niżej. W dyskusji nad budżetem nikt nie zabierał głosu.

Otto Habsburg wraca do Austrji?

Berlin. 28 lutego. (PAT) Jedna z zagranicznych agencyj telegraficznych rozpowszechnia alarmującą wiadomość z Linzu, o rzekomo odbywających się tam przegrupowaniach austrjackich oddziałów wojskowych, co miało wywołać panikę wśród ludności miasta.

Krążą pogłoski, że translokacja wojsk odbywa się ze względu na możliwy powrót Ottona Habsburga do Austrji.

Według tejże agencji, podróżni przybyli z Budziszyna opowiadają o

koncentracji wojsk austrjackich na granicy czechosłowackiej.

We Wiedniu zarządzono ostrą cenzurę depesz radjotelegraficznych, wysyłanych zagranicę.

Londyn. 28 lutego. (PAT) Zwrócono się do min. Benesza telefonicznie o wyjaśnienia w sprawie rzekomego

przegrupowania wojsk czechosłowackich na granicy austrjackiej.

Minister wyraził zdziwienie zpowodu tych pogłosek, poczem przyjął praskiego korspondenta agencji Reutera i zdementował kategorycznie wszelkie tego rodzaju wiadomości.

Sofja. 28 lutego. (PAT). Bułgarska agencja telegraficzna dementuje kategorycznie podaną przez niektóre dzienniki wiadomość o rzekomem **spotkaniu króla Borysa z ekscesarzową austrjacką Zytą i jej synem Ottonem Habsburgiem.**

Książę Stahremberg o restauracji monarchji.

Wiedeń. 26 lutego. (PAT) Ks. Stahremberg udzielił dziennikarzom austrjackim i zagranicznym wyjaśnień w sprawie stanowiska Heimwehry wobec bieżących spraw politycznych.

Heimwehra uczyni wszystko, by znikła nienawiść i by pozyskać serca robotników. Z przywódcami socjaldemokratów nie będzie zawierała żadnych kompromisów, jednak robotników uważa za swych rodaków. Heimwehra przeciwna jest przyłączeniu Austrji do Niemiec i odeprze narodowych socjalistów, gdyby chcieli wtargnąć do Austrji. Niemniej Heimwehra dąży do porozumienia austrjacko niemieckiego.

Na temat kwestji habsburskiej, ks. Stahremberg oświadczył, że

restauracja Habsburgów jest problemem międzynarodowym i trzeba się nad nią zastanowić. Regencja na wzór węgierski jest w Austrji niemożliwa.

Książę zaprzeczył dalej, jakoby toczyły się oficjalne rokowania między Heimwehrą a narodowymi socjalistami a pewne przegrupowania oddziałów wojskowych uzasadnił niebezpieczeństwem czerwonem, gdyż, jak wiadomo Górna Austrja była główną bazą Schutzbundu. Książę oświadczył, że Heimwehra jest przeciwna narodowo-socjalistycznej teorji rasizmu.

Tajna mennica w mieszkaniu konduktora.

Łódź. 28 lutego. (PAT). **Zlikwidowano tu bandę fałszerzy monet, na której czele stali konduktorzy tramwajowi. Śledztwo, trwające od września ub. r. było utrudnione, gdyż fałsyfikaty konfiskowano tylko w bankach i kasach skarbowych. Wreszcie wczoraj wykryto tajną mennicę w mieszkaniu konduktora tramwajowego Kaz. Rybickiego. Aresztowano 6 jego pomocników. w tem jego żonę.**

W toku dochodzeń przeciwko Rybickiemu natrafiono na drugą szajkę, działającą oddzielnie, a zajmującą się kolportowaniem monet 1- i 2-złotowych. Bandzie tej przewodził konduktor tramwajowy Jędzek. Aresztowano go wraz z 5 towarzyszami.

Wiadomości z miasta.

BÓJKA NA PL. MISJONARSKIM.

Ozjasz Gutman, 30-letni, robotnik został wczoraj obity na pl. Misjonarskim w czasie sprzeczki.

Lekarz Pogotowia po zaopatrzeniu ran tłuczonych na głowie, odwiózł Guttmana do szpitala powszechnego.

ZAMACH SAMOBÓJCZY SŁUŻĄCEJ.

Anna Hryntyk, 24-letnia, służąca, zam. przy ul. Janowskiej 68, wczoraj wieczorem usiłowała pozbawić się życia. Hryntyk wypiła większą ilość jakiejś nieznanej trującej mikstury. Przewieziono ją do szpitala.

Dziś upłynął termin ultimatum.

Wiedeń. 28 lutego. (PAT). **W środę o godz. 12 upływa termin ultimatum, postawionego Austrji przez Habichta. Wprawdzie narodowi socjaliści rozgłaszają, że w razie niedotrzymania ultimatum rozpocznie się w Austrji akcja terorystyczna, jednak policja przypuszcza, że akcja ta będzie miała raczej charakter tylko propagandowy.**

Polska Akademja Literatury we własnej siedzibie.

Warszawa. 28 lutego. (PAT). **We wtorek o godz. 17 odbyła się uroczystość inauguracji siedziby własnej Polskiej Akademji Literatury w Pałacu Potockich na Krakowskiem Przedmieściu, połączona z uroczystością wręczenia odznak Polonia Restituta akademikom, oraz nagrody Akademji laureatowi nagrody dla młodych.**

Na uroczystość przybyli: p. Premjer J. Jędrzejewicz, Minister Wacław Jędrzejewicz, Min. Butkiewicz, wiceminister ks. Żongołłowicz pos. Miedziński członkowie Akademji, przedstawiciele władz i zaproszeni goście oraz bawiący w Warszawie prezes Penklubu rumuńskiego Wiktor Eftimiu.

Na wstępie p. Premjer wręczył odznaki orderu Polonja Restituta akademikom; prezesowi Sieroszewskiemu wielką wstęgę, Berentowi i Staffowi komandorje, Irzykowskiemu Krzyż oficerski. Premjer zwrócił się do udekorowanych z odpowiedniem przemówieniem.

Imieniem odznaczonych przemówił Wacław Sieroszewski. Zkolei **prez. Sieroszewski wręczył pierwszą nagrodę Akademji dla młodych Michałowi Choromańskiemu za powieść „Zazdrość i Medycyna". Nagroda wynosi 3.000 zł.**

Po skończonej uroczystości odbyło się w salonach Akademji przyjęcie.

Znów pojawiają się barykady na bulwarach Paryża.

Paryż. 28 lutego. (PAT). Organizacja prawicowa t. zw. młodzieży patrjotycznej i kilka innych ugrupowań prawicowych zorganizowały 27 b. m. w jednej z robotniczych dzielnic Paryża zebranie, na którem przemawiali dep. Henriot i Vallat.

Chcąc przeszkodzić odbyciu się zebrania, lewicowcy napadli na lokal, gdzie obradowali członkowie młodzieży patrjotycznej i wybili kilka szyb w lokalu obrad.

Dzięki interwencji policji nie doszło do poważniejszych ekscesów. **Robotnicy lewicowcy wycofali się z przed gmachu i na jednym z pobliskich bulwarów usiłowali demonstrować, budując barykady. Policja demonstrantów rozproszyła, aresztując 16 osób.**

W czasie starcia z policją padło kilka strzałów. Po rozproszeniu demonstrantów, policja znalazła na placu leżącego mężczyznę, jak się okazało robotnika - komunistę. Dotychczas nie ustalono przyczyny jego śmierci. Jak się zdaje padł on od kuli.

Według twierdzenia policji dała ona tylko 3 strzały w powietrze na postrach.

Hitleryzm w Rumunji.

Bukareszt. 28 lutego. (PAT). Niedawne podróże wybitnych osobistości mniejszości niemieckiej z Rumunji do Berlina i audjencja u kanclerza Hitlera, biskupa katolickiego z Timiszoary ks. Pacha i posła Kreutera, wiceprezesa Zw. Niemców w Rumunji, wywołały w opinji rumuńskiej liczne komentarze i dyskusje na temat lojalności mniejszości niemieckiej wobec państwa rumuńskiego. Sprawę tę poruszył m. in. w senacie prof. Iorga w formie interpelacji do rządu.

Prasa stwierdza, że Niemcy rumuńscy przechodzą do porządku dziennego nad zawartym w grudniu r. ub. ze stronnictwem liberałów układem, na mocy którego mieli oni wyrzec się uległania wpływom narodowych socjalistów z Berlina.

Morderców Prince'a dotychczas nie wykryto.

Paryż. 28 lutego. (PAT). Jak się okazało zwłoki sędziego Prince nie wykazują żadnych ran, a obrażenia powstały tylko wskutek poszarpania ciała przez pociąg. Komisja lekarska nie mogła oświadczyć się, czy zachodzi wypadek morderstwa, czy samobójstwa.

„Journal" donosi, że policja znalazła w pobliżu miejsca zbrodni flaszeczkę od lekarstwa z napisem, z którego zdołano odcyfrować tylko końcówkę „al". Flaszeczka ta gdzieś znikła. Analiza nie wykazała w ciele Prince'a jednak żadnej trucizny, ani narkotyku. Sędzia śledczy udał się do mieszkania zamordowanego celem przeszukania rodziny. Sąd otworzył również kasę zmarłego i zabrał szereg dokumentów do przejrzenia.

Wszystkich przeciwników zaprosił na dyskusję.

Waszyngton. 28 lutego. (PAT). We wtorek rozpoczęła się tu wielka dyskusja publiczna, zwołana z inicjatywy prezesa N. R. A. gen. Johnson, który zaprosił wszystkich swych przeciwników celem wysłuchania ich zarzutów co do jego polityki i udzielenia im wyjaśnień. Dyskusja będzie się odbywać w ciągu całego tygodnia.

585 radjostacyj w U. S. A.

Warszawa. 28 lutego. (PAT). Ilość stacyj radjofonicznych stale wzrasta. Niektóre państwa osiągnęły na tem polu wyniki wprost imponujące. Pod względem gęstości sieci stacyj nadawczych przodują Stany Zjednoczone które rok 1934 rozpoczęły olbrzymią ilością 585 rozgłośni.

Drugie miejsce zajmuje imperjum brytyjskie, które w Europie ma 12 stacyj, w Kanadzie 63, w Australji 60, w Nowej Zelandji 32, w południowej Afryce 7, w Indjach 5.

Trzecie miejsce należy się Rosji, posiadającej 73 stacje nadawcze. Z innych krajów na bliższe miejsce wysuwają się: Kuba 57 stacyj nadawczych, Meksyk 53 Argentyna 35, Urugwaj 33, **Szwecja 53, Niemcy, Francja z koloniami, Austrja, Włochy i Polska mają już tylko tylko po kilkanaście, a nawet kilka stacyj nadawczych.**

Zadania polskiej polityki handlowej

Zasadnicze zmiany, jakie w latach ostatnich nastąpiły w handlu zagranicznym, oraz w metodach międzynarodowej polityki handlowej — stawiają również nowe zadania przed polityką handlową Polski. Niezależnie bowiem od tego, czy zmiany te okażą się trwałemi czy też nie — w latach najbliższych oczekiwać należy, że uproszczony system normowania obrotów handlowych między państwami w drodze zawierania umów dwustronnych, opartych na klauzuli największego uprzywilejowania, ulegnie znacznemu skomplikowaniu.

W. t. zw. „normalnych" czasach, t. j. przed największem nasileniem wojny gospodarczej wszystkich przeciwko wszystkim — zagadnienia planowego kształtowania bilansu handlowego — nie były zazwyczaj brane praktycznie pod uwagę. Wychodzono naogół ze słusznego założenia, że obroty handlowe automatycznie kształtują się w sposób dla wszystkich możliwie najdogodniejszy, w myśl zasady międzynarodowego podziału pracy, oraz że wyrównywanie bilansu płatniczego odbywa się zgodnie z prawem o wyrównywaniu obrotów płatniczych w stosunkach międzynarodowych. Prawo to istotnie działało, nie zawsze automatycznie, ale w każdym razie efektywnie, wobec tego, że pomiędzy poszczególnemi krajami odbywał się swobodny ruch kapitałów regulowany przez wysokość stopy procentowej.

W ostatnich latach sytuacja pod tym względem uległa zasadniczej zmianie. Kryzys zaufania sparaliżował swobodną wymianę kapitałów, które przestały płynąć do centrów, zapewniających wysokie oprocentowanie, a kierowały się tam, gdzie było najbezpieczniej.

Tutaj właśnie szukać należy głównej przyczyny prawdziwej rewolucji, jaka dokonała się w metodach polityki handlowej. Ograniczenia kontyngentowe i dewizowe, prohibicyjne, przywozowe, stosowanie w rokowaniach handlowych zasady wzajemności obrotów, umowy kompensacyjne, preferencje celne i kontyngentowe, próby stworzenia regionalnych zbliżeń handlowych — wszystko to wyrosło na tle trudności płatniczych w obrotach międzynarodowych.

Ostatnio wreszcie widzimy, iż osiągnięcie równowagi bilansu płatniczego zostało zupełnie oficjalnie wysunięte, jako postulat polityki handlowej. Przykładem tego są w szczególności toczące się rokowania handlowe francusko-niemieckie, w których ze strony francuskiej wysunięty został wyraźnie postulat zapewnienia Niemcom salda dodatniego w obrotach handlowych, jedynie w tej wysokości, jaka będzie niezbędna dla wyrównania deficytu bilansu płatniczego Niemiec wobec Francji.

Dalsze utrwalenie się zagadnienia wzajemnych obrotów handlowych na płaszczyźnie płatniczej postawiłoby politykę handlową Polski wobec nowych problemów. Nasze obroty handlowe z zagranicą nie kształtują się bynajmniej w sposób odpowiadający naszym potrzebom w dziedzinie płatniczej. Posiadamy bowiem znaczne długi wobec szeregu krajów zagranicznych, z któremi równocześnie mamy bądź ujemne, bądź lekko tylko dodatnie, saldo bilansu handlowego. Długi nasze wobec tych państw pokrywamy nadwyżkami bilansu handlowego osiąganemi z państwami, z któremi nasze obroty płatnicze naogół równoważą się, czy też są czynne.

Nasza polityka handlowa, któraby dążyła do osiągnięcia znaczniejszych nadwyżek bilansu handlowego w stosunku do krajów wierzycielskich, musiałaby z natury rzeczy natrafić na znaczne trudności. Jak długo bowiem wywiązujemy się należycie z naszych zobowiązań płatniczych, nie wprowadzamy ograniczeń dewizowych, tak długo musimy napotykać na opór w naszych dążeniach do zrównoważenia bilansu płatniczego z krajami wierzycielskiemi. I tutaj właśnie nasza polityka handlowa wykazać musi szczególną elastyczność, by osiągnąć zamierzone rezultaty.

Dalszym problemem, wobec którego stoi nasza polityka handlowa, jest negocjacyjne zużytkowanie nowej taryfy celnej. Taryfa ta, która pod względem technicznym odpowiada całkowicie potrzebom naszego obrotu, nie może sama przez się ze względu na nadmierną wysokość szeregu stawek celnych stanowić ani normalnej podstawy, na której możnaby opierać obroty handlowe z zagranicą, ani spełniać roli normalnego instrumentu negocjacyjnego. Dopiero po omówieniu najważniejszych umów handlowych z krajami obcemi i stworzeniu sieci stawek konwencyjnych, oraz wprowadzeniu szeregu autonomicznych ulg celnych będziemy mogli ukształtować naszą ochronę celną w sposób zgodny z interesami gospodarczemi kraju. Biorąc pod uwagę, że do chwili obecnej nie zawarliśmy umów handlowych z tak ważnymi dla nas kontrahentami, jak Anglia, Francja i Włochy — widzimy, jak wiele trudnych zadań stoi jeszcze przed naszą polityką handlową.

Konieczność wyrównywania sald bilansów handlowych z szeregiem krajów które nie dają nam wzmamian za osiągane z nami nadwyżki w obrotach handlowych żadnych innych korzyści gospodarczych, (jak przedewszystkiem z krajami zamorskiemi) komplikuje jeszcze zadania, wobec których stoi nasza polityka handlowa. W stosunku do krajów tych główną naszą bronią stanowi zasada wzajemności obrotów i forsowanie wymiany kompensacyjnej. Cokolwiek z zasadniczego punktu widzenia możnaby było zarzucić obrotom kompensacyjnym, to w każdym razie nie ulega wątpliwości, iż dzięki nim uzyskaliśmy w stosunku do szeregu krajów pozytywne rezultaty, utrzymując obroty handlowe z nimi na stosunkowo wysokim poziomie, a redukując równocześnie deficytowość tych obrotów.

Na zakończenie podkreślić należy, iż nasza polityka handlowa potrafiła dotychczas skutecznie przezwyciężyć liczne trudności, napotykane w normowaniu obrotów handlowych z zagranicą. Dalsza praca w tym kierunku wpłynie niewątpliwie na naszą pozycję handlową w stosunkach międzynarodowych.

Dr. Roman Battaglia.

Lotnictwo cywilne a wojna.

Zagadnienie udziału lotnictwa cywilnego w wojnie, z chwilą olbrzymiego rozwoju powietrznych linij komunikacyjnych, nabrało specjalnej aktualności. Możliwość użycia samolotów cywilnych jest rozważana we wszystkich państwach, a szczególną uwagę temu zagadnieniu poświęcają te kraje, którym klauzule traktatu wersalskiego zabraniają posiadanie lotnictwa wojskowego.

Zmilitaryzowane lotnictwo cywilne w czasie wojny można podzielić na dwie części: samoloty, które będą pelwców będą tworzyły typy bardziej jące się z racji swej konstrukcji przerobić na samoloty bojowe oraz płatowce, pozwalające na umieszczenie na nich uzbrojenia strzeleckiego i bombardjerskiego. Pierwszą grupę płatowcó wbędą tworzyły typy bardziej przestarzałe, a mniejszej szybkości, a więc i mniejszej wartości bojowe. Niektóre kraje przy budowie komunikacyjnych samolotów odrazu przystosują w ten sposób konstrukcję, aby przy minimalnym nakładzie czasu i środków płatowiec mógł być przerobiony na samolot wojskowy. Jednak samoloty komunikacyjne nawet bez żadnych przeróbek, bezpośrednio wzięte z linji, mogą oddać nieocenione usługi.

Aktualnym przykładem jest użycie lotnictwa cywilnego przez Japonję w ostatnim zbrojnym zatargu z Chinami. W pewnym okresie działań w Dżeholu naskutek ulewnych deszczów stan dróg stał się tak okropny, że nawet przyzwyczajone w tych warunkach drogowych tabory japońskie ugrzęzły. Dostarczanie żywności i amunicji dla oddziałów frontowych stało się niemożliwe. Sytuacja mogła stać się bez wyjścia, gdyby nie samoloty linji lotniczych. Wyżej naszkicowane poglądy sztab armji japońskiej postanowił wprowadzić w życie. W tym celu została zorganizowana eskadra złożona z 10 wielkich komunikacyjnych samolotów o dużej nośności. Przeznaczeniem eskadry było przewożenie żywności i amunicji na front, gdzie następnie cały ładunek był zrzucany przy pomocy spadochronów. W ten sposób zaopatrzenie walczących oddziałów zostało zapewnione.

Wymowny ten przykład, wzięty z ostatnich działań wojennych, każe zwrócić baczniejszą uwagę uwagę na politykę niektórych państw, które pod płaszczykiem rozwoju powietrznych środków komunikacyjnych starają się stworzyć silne lotnictwo wojskowe. W Anglji w ostatnich miesiącach odbyło się szereg prób przeprowadzonych w celach doświadczalnych, które miały zorjentować odnośne czynniki, jakie samoloty cywilne nadają się szczególnie do transformacji i jakich to wymaga przeróbek w zasadniczej konstrukcji.

Z konkluzji i ocen ogłoszonych w fachowej prasie angielskiej, należy sądzić, że poczynione doświadczenia wypadły nader pomyślnie i potwierdziły teoretyczne założenia. W tych warunkach wydaje się rzeczą wątpliwą, aby konferencje rozbrojeniowe mogły zapobiec zbrojeniom w powietrzu. Co z tego, że się ograniczy stan posiadania lotnictwa wojskowego, kiedy te państwa, które oficjalnie pozbawione są samolotów wojskowych, dysponują potężnem lotnictwem „cywilnem". St. P.

Ustawa lasowa
w świetle polityki leśnej.

Staraniem Pol. Tow. Ekonomicznego we Lwowie odbyło się w sali Izby przemysłowo handlowej zebranie poświęcone sprawom polityki leśnej. Przed rozpoczęciem obrad podkreślił przewodniczący prof. dr. Caro w zagajeniu, że społeczeństwo poniosło ciężką stratę przez śmierć ś. p. Zofji Daszyńskiej - Golińskiej, niestrudzonej pracownicy na polu naukowem i wybitnej działaczki społecznej. Zebrani uczcili pamięć zmarłej przez powstanie.

Następnie wygłosił dr. Walerjan Zaklika odczyt p. t. „Polskie ustawy lasowe w świetle polityki leśnej".

Prelegent wyszedł z założenia, że wobec dużego znaczenia przyrodniczego, gospodarczego i społecznego lasów, nie może Państwo pozwalać na dowolne użytkowanie prywatnych przestrzeni leśnych. Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z 24 czerwca 1927 r. w brzmieniu ustalonem obwieszczeniem Ministra rolnictwa z 15 listopada 1932, zapewnia Państwu ingerencję na tok gospodarstwa leśnego przez zakaz swobodnego korczunku przestrzeni leśnych, przez usuwanie lasów w pewnych położeniach za ochronne i poddanie gospodarki w tych lasach specjalnym ograniczeniom, oraz przez wprowadzenie we wszystkich większych lasach gospodarki planowej, opartej na obowiązku sporządzania przez właściciela planu (programu) podlegającego zatwierdzeniu władz, a normującego co do czasu i miejsca sposób użytkowania lasu.

Prelegent akceptował jako słuszne, powyższe zasady ingerencji Państwa. Żądał jednak, aby ustawa była skonstruowana elastycznie, uwzględniając nietylko interesy lasów jako takich, ale także potrzeby społeczeństwa i uzasadnione żądania właścicieli. Do współdziałania przy wykonywaniu opieki nad lasami należałoby powołać organizacje zawodowe, a wszczególności Izby rolnicze. Polskim ustawom zarzucił prelegent, że są w swoich postanowieniach zbyt rygorystyczne i oderwane od życia, oraz że posługują się niemal wyłącznie zakazami i nakazami, a nie zawierają postanowień o popieraniu gospodrki leśnej. Dotkliwym brakiem ustaw jest, że nie zawierają postanowień organizacyjnych, któreby pozwoliły na tworzenie spółek leśnych, ważnych zwłaszcza dla mniejszych posiadaczy lasów.

Omówiwszy pokrótce znaczenie lasów państwowych i ich rolę w życiu gospodarczem, wyraził prelegent w zakończeniu wywodów przekonanie, że rozbudowa naszego ustawodawstwa leśnego nie jest skończona. Obok postanowień prawa polskiego obowiązują jeszcze przepisy państw zaborczych. Należy sobie życzyć, aby polska ustawa lasowa objęła cały problem lasów i leśnictwa, oraz aby znalazła należyte zrozumienie dla życiowo uzasadnionych postulatów społeczeństwa.

Nad referatem dr. Zakliki wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos pp. inż. Dażwański, inż. Krysik, dr. Gałuszka i inż. Piłat, poczem prezes podziękował prelegentowi za nader zajmujący i gruntowny odczyt, który będzie ogłoszony w najbliższym zeszycie „Przeglądu Ekonomicznego".

O usprawnienie funkcjonowania portu gdyńskiego.

Dnia 22 lutego odbyło się pod przewodnictwem dyr. Rummla, posiedzenie Komisji Morskiej Izby Przemysłowo - Handlowej w Gdyni. Na porządku obrad Komisji znalazły się sprawy, mające doniosłe znaczenie dla usprawnienia funkcjonowania portu naszego.

Do spraw tych w pierwszym rzędzie należy sprawa bezpośredniego przeładunku ze statku na wagon towarów przywożonych do portu. W trakcie dyskusji wyjaśniło się, iż Urząd Morski wprowadza w najbliższym czasie zmiany w organizacji manipulacyj magazynowych, a to w kierunku zarezerwowania magazynów w pierwszej linji wyłącznie dla manipulacji ekspedycyjnych, co znacznie usprawni i skróci czas manipulacyj towarami przywożonemi do naszego portu.

Komisja Morska rozważyła również sprawę obecnego stanu aprowizacji statków, skonstatowano przy tem, iż w sprawie tej należy poczynić zarządzenia, zmierzające ku zwalczaniu nadużyć, ofiarą których stają się nieraz zwłaszcza statki cudzoziemskie.

Dyrekcja Izby poinformowała Komisję o swych pracach w zakresie przygotowania i opracowywania materjałów, dotyczących sytuacji w porcie, i postulatów sfer przemysłowych i handlowych w Gdyni, które mają być przedstawione Ministrowi Przemysłu i Handlu w związku z jego zamierzonem przybyciem do Gdyni w dniu 8 marca b. r.

Wiadomości bieżące

1 marca 1934

Czwartek

Albina

Jutro: Pawła

Wschód słońca 6·24

Zachód słońca 17·14

TEATR WIELKI:

Czwartek 1 III. godz. 8.15 Koncert Pol. Tow Muzycznego.

Piątek 2 III. godz. 7.30 „Rodzina" (Ab. 12)

Sobota 3 III. godz. 7.30 „Rodzina" Abon 12.

Niedziela 4 III. godz. 3.30 (Abon. 5) „Pieniądze to nie wszystko". (ceny najniższe). — Godz. 7.30 „Rodzina" Abon 12

Poniedziałek 5 III. godz. 8.15 występ baletu „Bodenwieser"

Wtorek 6 III. godz. 7.30 „Rodzina". Abon. 12.

Środa 7 III godz 7.30 „Rodzina". Ab. 12.

Czwartek 8 III. godz. 7.30 „Rodzina". Abon. 12.

TEATR ROZMAITOŚCI:

Czwartek 1 III godz 7.30 „Towariszcz" Abonament 13.

Piątek 2 III. godz. 3.30 Teatr Zahroda „Ziemia". — Godz. 7.30 „Taras Bulba".

Sobota 3 III. godz. 7.30 „Towariszcz". Abon 13.

Niedziela 4 III. Ostatnie występy Warsz. Teatru dla dzieci godz. 11 w poł. i godz. 1 popoł. „Czerwony Kapturek". „Jaś i Małgosia". „Pat i Patachon" „Kajtuś nie chce iść do szkoły". — Godz. 3.30 „Moja siostra i ja". — Godz. 7.30 „Towariszcz". Abon. 13.

Poniedziałek 5 III. godz. 7.30 „Towariszcz". Abon 13.

Wtorek 6 III. godz. 7.30 „Towariszcz". Abon. 13.

Środa 7 III. godz 7.30 „Towariszcz". Abon. 13.

Czwartek 8 III. godz 7.30 „Towariszcz". Abon. 13.

COLOSSEUM

Film „Czarowna noc". Rewja „Powitanie Lwowa".

KINOTEATRY:

ADRJA: „Dzwonnik z Notre Dame"

APOLLO: „Papryka".

ATLANTIC: „Przyjaciele i kochankowie".

CASINO: „Sekret Kobiety" i „Buster w kabarecie".

CHIMERA: „Świat bez mężczyzn".

GRAŻYNA: „Panienka i miljon", „Gwiazdzista eskadra" i rewja.

KOPERNIK: „Życie jest piękne".

MARYSIENKA: „Klub gentelmanów" oraz dodatki.

MIRAŻ: „Czardasz" oraz „Ósme zmartwienie Slima".

MUZA: „Uśmiech szczęścia".

PALACE: Eugenjusz Bodo — „Pieśniarz Warszawy".

PAN: „Dzieje grzechu" oraz rewja.

PASAŻ: „Banita" oraz „Podróż w daleki świat".

SŁOŃCE: „Flip i Flap w Legji cudzoziemskiej", oraz rewja.

STYLOWE: „Zwycięzca oceanu Atlantik" oraz rewja.

ŚWIT: „Baby" z Anny Ondra.

UCIECHA: „Żebrak z Bagdadu" oraz rewja.

—o—

REPERTUAR FILHARMONJI LWOWSKIEJ.

Czwartek 1 marca: VI Koncert Symfoniczny pod dyrekcją Dr. Adama Sołtysa. Solistka: Stanisława Korwin Szymanowska. 1042

—o—

KASYNO I KOŁO LIT.ART. We LWOWIE.

W sobotę 3 marca b. r. o godzinie 7 wiecz. Wielki Festyn Wiosenny. Muzeum osobliwości. Luna-Park, Cyrk wędrowny, Ben Ali Baba?... Ara, wróżka ze Stambułu, Rewja Mód, solowe produkcje choreograficzne, chór Rewelersów, orkiestry wędrowne i mnóstwo niespodzianek. 1076

—o—

— **Cztery bajki w jednym programie.** W niedziele w Teatrze Rozmaitości o godzinie 11 przedpoł. i o 1 popoł. dwa pożegnalne występy Warszawskiego Teatru dla Dzieci T. Ortyma, który to teatr zdobył szturmem serduszka całego „małego" Lwowa. Tym razem na pożegnanie dzieci będą miały widowisko, o jakiem nawet nie marzyły. Oto w każdem przedstawieniu (i o 11 i o 1) zobaczą cztery bajki, cudne, wesołe i zachwycające: Czerwony Kapturek, Jaś i Małgosia, Figlki Kajtusia i Pat i Patachon.

— **Teatr Wielki.** Dzisiaj we czwartek o godz. 8.15 odbędzie się w Teatrze Wielkim VI. Koncert Symfoniczny Filharmonii Lwowskiej.

— **Teatr Rozmaitości.** „Towariszcz" (Abon. 13) świetna komedja J. Devala, którą widownia przyjmuje z wielkim entuzjazmem odegrana zostanie dzisiaj we czwartek oraz w dni następne w Teatrze Rozmaitości.

— **Niedzielne popołudniówki w Teatrach Miejskich. Teatr Wielki.** „Pieniądze to nie wszystko" (Abon 5) doskonała komedja reportażowa Bus-Fekety'ego odegrana zostanie w niedziele dnia 4 **bm.** o godz. 3.30 pop. w Teatrze Wielkim. — **Teatr Rozmaitości.** „Moja siostra i ja". czarująca, pełna humoru, muzyki i dowcipu komedja muzyczna odegrana zostanie w Teatrze Rozmaitości w niedziele dnia 4 bm. o godz. 3.30

— **„Gospoda pod Białym Koniem" na scenie lwowskiej.** Znajdująca się obecnie w toku pełnych prób w Teatrze Wielkim słynna komedja muzyczna R. Benatzkiego. „Gospoda pod Białym Koniem". należy do najświetniejszych zjawisk w dziedzinie lekkiej muzyki stanowiącej clou powodzenia wszystkich teatrów europejskich. Urok i wdzięk tej czarującej nowości, opromienionej słonecznym humorem i ujmującym sentymentem, wesołe libretto i piękna muzyka, osnuta na motywach tyrolskich, oto walory, które „Gospodzie pod Białym Koniem" zdobywają wszędzie niebywałe sukcesy wyrażające się np. w fakcie, że w Paryżu grana jest ona od 3 lat z niesłabnącem powodzeniem.

—o—

— **Colosseum.** Dziś w czwartek odbędzie się premiera „Warszawskiej Rewji" w programie pt „Powitanie Lwowa". W skład zespołu wchodzą pp. Janina Kulczycka, Irena Różyńska, Lili Melodystówna, Jan Pawłowski, Tadeusz Laskowski, Jerzy Welin. Balet „Aleksandryjscy" oraz Rewelersi. Rewja ta obfituje w ostatnie przeboje stolicy dotychczas we Lwowie niewidziane. Bogatą oprawę dekoracyjną przygotował prof. Z Balk. Na ekranie poraz pierwszy we Lwowie wybitny film produkcji United Artist pt. „Czarowna noc" z John Bolesem i Evelyn Laye w rolach głównych.

— **Kino-rewja „Stylowy" Szaszkiewicza 5.** Dziś w kinie „Stylowym" senzacyjna premiera nowej rewji pt. „Manewry wiosenne". Na całość programu składają się: operetka „Manewry wiosenne", wesoły skecz, piękne tańce nowo zaangażowanej pary tanecznej Zina and Patty, a uzupełniają piękne dekoracje. Cały doskonale zgrany zespół teatru „Dobry wieczór" o osobach S. Stadnikówny, Ady Meierwil, B. Meierwila, J. Darsskiego. A. Daala oraz pary tanecznej, dają gwarancje wysokiego poziomu gry, a rewja ta zdobędzie gorące przyjęcia publiczności. Na ekranie film „Zwycięzca" z Katy Nagy i Jean Murat.

—o—

— **Posiedzenie Lwowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Fizycznego** odbędzie się dnia 2 marca o godz. 19 w sali Instytutu Fizyki U. J. K., ul. Długosza 8. z następującym porządkiem dziennym: Komunikaty: prof. dr. Wł. Krukowski: Nowe metody określania oporu wewn. ogniw. P. dr. Jan Nikliborc: Wrażenia z podróży naukowej po Niemczech.

— **Wycieczka do Worochty.** W związku z międzynarodowym meczem narciarskim z udziałem zawodników Czechosłowacji, Rumunji i Polski w dn. 3 i 4 marca br. w Worochcie, organizuje Lwowski Okręgowy Związek Narciarski wraz z Sekcją Narciarską PTT. — Oddział Lwów dwie wycieczki do Worochty. Pierwsza dwudniowa z odjazdem w nocy z piątku na sobotę, druga jednodniowa z odjazdem w sobotę popołudniu. Wszelkich informacji udziela oraz przyjmuje zgłoszenia biuro Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, ul. Akademicka 23 od godz. 10—13 i 17—20. tel. 20-01.

— **Polskie Towarzystwo Geologiczne** wspólnie ze Stowarzyszeniem Polskich Geologów Naftowych. Posiedzenie naukowe odbędzie się we czwartek, dnia 1 marca br. o godz. 18-tej w sali Zakładu Geologicznego UJK. przy ul. Długosza 8. Na porządku dziennym odczyt p. dra Stanisława Weignera pt. „Organizacja geologji naftowej w ZSSR.". Goście mile widziani".

— **Posiedzenie naukowe Lwowskiego Tow. Prehistorycznego** odbędzie się w piątek, dnia 2 marca o godz. 19-tej w sali Instytutu Prehistorji Uniw. JK. ul. Kościuszki 9. II. p. z referatem dr. M. Smiszki pt „Dotychczasowe wyniki badań na grodzisku w Grzybowicach koło Lwowa". — Goście mile widziani.

Akademja ku czci Józefa Mączki.

Legjony polskie nie tylko na kartach historji politycznej zaznaczyły swoją działalność. Zaważyły również i na kulturze polskiej. Bardziej niż w którymkolwiek z krajów świata, wtargnęła wojna w Polsce do literatury, tworząc osobny jej rozdział wypełniony liryką i powieścią wojenną oraz niezrównanem pamiętnikarstwem. Ponad zastęp literatów polskiej wojny wyrósł poeta legjonowy Józef Mączka. Przez długie lata powojenne wiersze Mączki były równie nieznane, jak jego mogiła, gdzieś na dalekim Kubaniu. Dopiero ostatni rok rozniósł po Polsce sławę poety. Jeszcze jednym dowodem więcej utrwalenia rozgłosu poety było nazwanie jego imieniem legjonowego Koła T. S. L. we Lwowie.

Koło to rozpoczęło swą działalność urządzeniem uroczystej akademji, poświęconej pamięci i twórczości poety. Sala Zakładu Strzałkowskiej po brzegi wypełniła się publicznością, zwłaszcza młodzieżą. Na estradzie wśród zieleni widniał portret Józefa Mączki w mundurze oficera Ułanów Legjonowych.

Akademię zagaił prezes Koła prof. dr. Sulimirski, podkreślając państwowo - kulturalne cele, przyświecające pracy Koła im. Mączki. Po zagajeniu rozpoczęła się produkcja muzyczno-wokalna artystów i zespołu. Najcenniejszym momentem wieczoru była doskonała prelekcja prof. Hausvatera, poświęcona nieznanym szczegółom życia i nieznanym utworom Mączki.

Jako dalszy ciąg oraz uzupełnienie niezwykle ciekawej prelekcji, recytator Orski, wygłosił szereg nieznanych młodzieńczych utworów Mączki, wydobytych, z nieopublikowanego dotąd materjału rękopiśmiennego.

Produkcje artystyczne uroczystej Akademji obejmowały po części utwory poety jak n. p. piosnka do słów Mączki, odśpiewaną przez chór Legjonistów, oraz wiersz Jego „Młotków", wygłoszony przy akompanjamencie prof. Muellera. Udział w dalszym bogatym programie, poświęconym prawie wyłącznie legjonowej pieśni żołnierskiej, wzięli: art. op. Frischowa, (akomp. prof. Frankowski), chór legjonistów, orkiestra mandolinowa „Dźwięk" oraz doskonała orkiestra ułanów jazłowieckich.

14 wolnych stanowisk sędziów apelacyjnych w lwowskiej Apelacji.

Ag. „Wschód" donosi: W związku z przejściem kilku sędziów apelacyjnych w stan spoczynku i mianowaniem kilku sędziów apelacyjnych na stanowiska wiceprezesów, opróżniły się po nich w Sądzie apelacyjnym stanowiska. Onegdaj odbyło się zgromadzenie Kolegjum administracyjnego Sądu apelacyjnego, na którem rozpatrywano kandydatury na sędziów apelacyjnych (6 sędziów dla spraw cywilnych i 8 dla spraw karnych). Wnioski w sprawie obsadzenia stanowisk sędziów apelacyjnych przesłano Sądowi Najwyższemu, który na swem Kollegjum rozpatrzy kandydatury i przedstawi do nominacji p. Ministrowi sprawiedliwości.

„Niemiecka Reformacja" w Gdańsku.

W Gdańsku powstało podobnie jak w Niemczech nowe stowarzyszenie religijne pod nazwą „Niemiecka Reformacja" (Deutsche Glaubensbewegung). Do nowego „Kościoła" wchodzą ci, jak pisze Vorposten, którzy „stoją zdala od chrystjanizmu na gruncie własnego niemiecko - germańskiego rozumienia Boga, i którzy widzą swój cel w jedności państwa, narodu i religji". Na zebrania zwolenników niechrześcijańskiego ruchu religijnego Senat oddał stary ratusz miejski.

Z sesji Magistratu.

Wczoraj odbyła się sesja Magistratu pod przewodnictwem wiceprezydenta Irzyka, w obecności wiceprez. dr. Strońskiego, Chajesa i dr. Kubali. Na wniosek Wydziału III. uchwalono wykonać 50 kiosków reklamowych z betonu wedle projektu Oddziału architektury Wydziału III. Wewnątrz tych kiosków będzie miejsce na sprzedaż wyrobów tytoniowych. W związku z budową nowych kiosków nastąpi stopniowa likwidacja dotychczasowych szpetnych, dużych kiosków handlowych. Roboty około wykonania tych kiosków oddano firmie Franciszek Bentkowski. Ze spraw Wydziału VI. uchwalił Magistrat znieść opłaty placowo-targowe za stanowiska na gruntach prywatnych i w bramach, tudzież za wozy z mlekiem. Następnie uchwalono wydać przychylną opinje w przedmiocie projektu zmiany granic okręgów kominiarskich i przedłożyć tę sprawę Radzie miejskiej.

Wyjątkowa zniżka biletowa do Skolego.

Dnia 4 marca mają narciarze sposobność uzyskania odznaki za sprawność PZN., gdyż w Skolem organizuje Sekcja Narciarska KPW. odpowiednie zawody. Ponieważ wobec kończącej się zimy i fatalnych warunków śnieżnych we Lwowie i okolicy, okazja ta jest dla każdego narciarza bardzo cenna, należy spodziewać się frekwencji w pociągu popularnym, który odjedzie ze Lwowa w niedziele o godz. 7.55 i zabawiwszy w Skolem przeszło 8 godz. powróci o godz. 21.06.

W Skolem można wziąć udział w zawodach narciarskich lub w wycieczkach na okoliczne szczyty. Dzień 4 marca daje piękną atrakcję, którą powitają napewno gorąco wszyscy narciarze, zwłaszcza, że Lwowska Dyrekcja Kolejowa uzyskała wyjątkowo na ten dzień najdalej idącą zniżkę przejazdową.

Koszt przejazdu w obie strony wynosi ze Lwowa do Skolego 5 zł. 20 gr. Uczestnicy tej wycieczki korzystać będą jak zawsze z przejazdu w wygodnych pullmanowskich wagonach, z wagonu bufetu i wagonu dancingowego, toteż powodzenie tej sympatycznej imprezy pewne.

Koncert orkiestry marynarki wojennej we Lwowie.

W czasie od 1 marca do 30 kwietnia br. odbędzie się objazd reprezentacyjnej orkiestry marynarki wojennej po kraju. Pierwszy koncert odbędzie się w Tczewie dnia 1 marca, skąd przez Toruń, Płock, Kutno i Łowicz orkiestra reprezentacyjna uda się do Warszawy, gdzie w dniach 7 i 8 marca da kilka koncertów. Wielkanoc spędzi orkiestra we Lwowie.

Według ustalonego programu, orkiestra odwiedzi w ciągu 2 miesięcy 39 miast, dając w nich koncerty.

Tow. Przyrodników im. Kopernika a ochrona przyrody.

Przyrodnicy polscy zebrani w dniu 18 bm. na walnem zgromadzeniu Polskiego Tow. Przyrodników im. Kopernika w Krakowie witają z radością wiadomość dotyczącą ustawy o ochronie przyrody, która ma być uchwaloną w najbliższym czasie przez ciała ustawodawcze Rzplitej, uważając to za spełnienie jednego z najważniejszych postulatów naukowych i kulturalnych w Polsce, poruszanych niejednokrotnie przez Polskie Tow. Przyrodników im. Kopernika. Równocześnie zebrani witają z radością i wdzięcznością fakt wejścia Państwa Polskiego w Tatry jako najpoważniejszego właściciela, widzą w tem gwarancję rychłego zrealizowania Parku Narodowego w tych górach.

Na tem samem walnem zgromadzeniu uchwalono przez aklamację wyrazić prof. dr. Władysławowi Szaferowi serdeczne podziękowanie za włożony trud przy realizacji ustawy o ochronie przyrody.

Przewodnik podróżniczo-turystyczny.

Nakładem „Orbisu“ pojawił sie „Przewodnik podróżniczo-turystyczny“ w kieszonkowem wydaniu, które powinno znaleźć sie w ręku nietylko turysty, ale każdego podróżującego Przewodnik zawiera granice Państwa Polskiego, ludność miast, wysokość szczytów górskich, spis placówek dyplomatycznych, zagraniczne biura podróży, instytucje zajmujace sie turystyką w Polsce, komunikacie morska, taryfe kolejowa, ulgi kolejowe, mape koleji państwowych, odległości miast od stolicy i zakładów kapielowych, informacje w sprawie paszportów na wyjazd zagranice, komunikacje lotnicza i autobusowa spis imprez turystyczno-sportowych w Polsce, kalendarzyk myśliwski, targi w Polsce, miedzynarodowe targi i wystawy, muzea i zbiory w Polsce, klimatyka Polska i wiele wiele innych informacyj. Cena Przewodnika 20 gr. nie pozostaje w żadnym zwiazku z kosztami jego, obejmujacego 120 stron druku. Do nabycia w Polskim biurze podróży „Orbis“, plac Mariacki 8.

Trzy stopnie przyzwoitości w filmie.

W Hollywood zdarza się coraz częściej, iż jeden film nakręca się w trzech odmiennych wersjach. Film „Hold your man“ z Joan Harlow i Clark Gable zawierał pewną scenę, którą zdjęto w trzech wersjach. Rzecz polegała na tem, że miss Harlow składa wizytę Gable'owi w jego mieszkaniu. W pierwszej wersji miss Harlow ma na sobie szlafrok męski, własność gospodarza. Leży ona na otomanie, a szlafrok zlekka odchylony pozwala oglądać widzowi jej nogi. Ta wersja przeznaczona jest dla całej Ameryki. W drugiej wersji widzimy miss Harlow w pyjamie, która jest również własnością Gable'a, aktorka siedzi na otomanie, a wersja przeznaczona jest dla stanów Pensylwania, Ohio, Kanzas i kilku innych, które wolą oglądać miss Harlow w stroju przyzwoitym. W trzeciej wreszcie wersji ukazuje się miss Harlow w skromnej sukience, będącej jej własnością. Tutaj miss Harlow siedzi już na fotelu. Ta wersja przeznaczona jest dla Anglji.

Oszust w więzieniu.

Funkcjonarjusze Wydziału śledczego Pol. Państw. aresztowali w dniu wczorajszym poszukiwanego listami gończemi już od dłuższego czasu znanego oszusta Oskara Rohatyna, który oszukał szereg osób na przeszło 20 tysięcy złotych. Równocześnie z Rohatynem przytrzymano jego wspólnika E. Weitza. (w).

Złodzieje napastują uczni.

Złodzieje lwowscy wpadli ostatnio na nowy sposób zarobkowania. Przystępują do uczni, wychodzących ze szkół i proponują odniesienie „ważnego“ listu za wynagrodzeniem 20 groszy. Od niechcenia proponują im przetrzymania przez ten czas książek. Gdy chłopak wróci na wskazane miejsce, po złodziejach i książkach, ślad nawet nie pozostał.

W przeciągu ub. tygodnia zdarzyło się we Lwowie kilka takich wypadków. Rodzice powinni zatem przestrzec swe dzieci uczęszczające do szkół przed podobnymi oszustami i złodziejami. (w).

9-letni chłopak zarażony chorobą weneryczną.

W pewnej rodzinie robotniczej, zamieszkałej na Zniesieniu, zdarzył się niecodzienny wypadek. Rodzice z przerażeniem stwierdzili u swego 9-letniego synka objawy choroby wenerycznej. Lekarz dermatolog po zbadaniu chłopca potwierdził ich przypuszczenia.

9-letni chłopak w czasie indagacji przyznał się, że choroby tej nabawił się od 14-letniej dziewczynki, córki sąsiadów.

Chłopca i dziewczynkę poddano leczeniu lekarzy specjalistów. (w)

Nowy dyrektor Ubezpieczalni Społ. we Lwowie.

Dotychczasowy dyrektor Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie p. Chombakow ustąpił ze swego stanowiska i został mianowany zastępcą dyrektora Zakładu Ubezpieczeń na wypadek choroby w Warszawie.

Stanowisko dyrektora Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie objął w dniu dzisiejszym lekarz dr. Jan Szumski, b. komisarz i lekarz naczelny Okręgowego Związku Kas Chorych we Lwowie. Dr. Szumski kierował ostatnio lwowskim oddziałem Zakładu Ubezpieczeń na wypadek choroby. Na stanowiskach swych dr. Szumski dał się poznać jako wybitny lekarz, znawca spraw społecznych i zagadnień organizacyjnych na terenie 4-ch Województw południowo-wschodnich. Lwowianin, dr. Szumski brał udział w obronie Lwowa i posiada zaszczytną i chlubną kartę w historji przedwojennego ruchu niepodległościowego i Legjonów. Ubezpieczalnia Społeczna we Lwowie zyskuje kierownika doskonale obznajomionego ze stosunkami lwowskimi.

Znów mniej komorników w Małopolsce Wschodniej.

Agencja „Wschód“ donosi: P. Minister sprawiedliwości zwinął z dniem 31 marca 1934 r. 30 stanowisk komorniczych na 175 istniejących komorników w Apelacji lwowskiej.

Ponadto istnieje jeszcze plan. wobec stałe zmniejszających się wpływów u komorników, zwinięcia dalszych 14 stanowisk. Wobec tego, że urzędujących komorników jest więcej, niż będzie stanowisk, przeto wszyscy urzędnicy sądowi, delegowani jeszcze na stanowiska komornicze będą odwołani do dawnych swych czynności, a nawet niektórym urzędnikom mianowanym na stałe komornikami, zaproponuje się przejście na poprzednie zajmowane stanowiska urzędnicze, gdyż w innym razie groziłoby im przejście w stan spoczynku.

Wyniki zawodów narciarskich leśników małopolskich w Rafajłowej.

W niedzielę odbyło się zakończenie 2-tygodniowego kursu narciarskiego, połączone z pierwszymi zawodami narciarskimi w Rafajłowej. Kurs oraz zawody zorganizowane zostały przy Nadleśnictwie Rafajłowa przez Lwowski Komitet Okręgowy przysposobienia wojskowego leśników.

Na zawody przybył wicedyr. Lasów Państwowych we Lwowie inż. Dunin-Markiewicz, pozatem zaszczycili swą obecnością wicestar. p. Cais, oraz dr. Bełtowski dyr. szpitala w Nadwórnej. Licznie przybyli również nadleśniczowie z doliny Bystrzycy Nadwórniańskiej i Prutu. Sędziowali p. Szenderowicz R. z ramienia PZN Oddz. lwowski, oraz leśniczy p. Jabłoński. Do zawodów stanęło 47 zawodników. Bieg zwykły odbył się na przestrzeni 8 i 16 klm. Trasa była łagodna, warunki śniegowe jednak bardzo ciężkie. Tem tłumaczą się słabe wyniki biegu, uzyskane przez zawodników.

Poszczególne wyniki są następujące: Bieg na 16 klm.: startowało 19, bieg ukończyło 12. Wyniki: Kulczycki Władysław PWL Delatyn 2,13,31, Dunin Władysław PWL Delatyn 2,18,20, Petrylak Marcin PWL Worochta 2,21,55. Bieg na 8 km.: Startowało 28, bieg ukończyli wszyscy. Wyniki: Matonolu Edward PWL Delatyn — w czasie 1,04,37, Rudnik Paweł PWL Szeszory 1,12,40, Parylak Jakób PWL Bolechów 1,13,16. Start i meta obok Nadleśnictwa.

Dla zawodników ufundowała Dyrekcja Lasów Państwowych we Lwowie 4 nagrody, w tem 1 wędrowną, Okręg zaś lwowskiego PWL żetony. Uroczyście odbyło się wręczenie nagród, poprzedzone przemówieniem wicedyr. inż. Dunin-Markiewicza. Podkreślić należy bardzo staranną organizację zawodów, którą kierował na miejscu inż. Buchta, przy wydatnej pomocy nadleśniczego inż. Jurkiewicza.

Pełen uczuciowego napięcia był moment złożenia przez delegację PWL — z okazji pobytu jej w Rafajłowej — wieńca u stóp pomnika, wzniesionego ku uczczeniu pamięci Bohaterów walk 1914/15 r. poległych na szlaku II. Brygady Legjonów.

Zgony na choroby zakaźne.

Według ostatnich zestawień Głównego Urzędu Statystycznego, w styczniu b. r. umierało przeciętnie tygodniowo na terenie całej Polski 13 osób na dur brzuszny, 8'4 na plamisty, 11 na płonicę, 24 na błonicę, 8 na odrę, 3 na krztusiec 6'6 na gorączkę połogową, oraz 0'4 na Heine-Medina.

Ogólna liczba zachorowań na dur brzuszny wynosiła tygodniowo przeciętnie 190, na dur osutkowy 144, na czerwonkę 1'4, na płonicę 313, na błonicę 387, na odrę 679, na krztusiec 136, na gorączkę połogową 31, oraz na Heine Medina 0'8.

Cybulski zostanie przewieziony do więzienia Swiętokrzyskiego.

Hieronim Cybulski, morderca Szeffówny, skazany przed kilku dniami na bezterminowe więzienie, zostanie w dniach najbliższych przewieziony do więzienia Świętokrzyskiego.

Żona Cybulskiego otrzymała pozwolenie na widzenie się z mężem i w dniu dzisiejszym wraz z synkiem ma go odwiedzić. (w)

Rozprawa przeciw wspólnikom Cybulskiego.

W dniach najbliższych przed sądem karnym odbędzie się rozprawa przeciw woźnemu Uniwersytetu Jana Kazimierza, Obaczowi, który dostarczył Hieronimowi Cybulskiemu cjankali i przeciw Kołodziejowi, oskarżonemu o pomaganie Cybulskiemu przy krajaniu zwłok Szeffówny i rozrzuceniu części tych zwłok w różnych punktach miasta. Oskarżeni staną przed r. Witoszyń skim. Obrony oskarżonych podjął się adwokat dr. Balken Neuman. (w)

Doktoraty dziennikarskie w Niemczech.

Badeńskie ministerstwo szkolnictwa oraz ministerstwo sprawiedliwości wydały rozporządzenie, mocą którego wiedzę dziennikarską uznaje się na uniwersytecie w Heidelbergu jako przedmiot doktorski.

Wiedza dziennikarska istniała w Niemczech oczywiście już dawno, a na uniwersytetach były nawet katedry dziennikarstwa, uzupełniane licznemi kursami praktycznemi. Redakcje pism niemieckich wówczas patrzyły się z pewnemi obawami na uczonych dziennikarzy i wyrażały zdanie, że talent dziennikarski jest kwestią talentu wrodzonego.

W Niemczech narodowo-socjalistycznych na kwestję tę zapatrują się inaczej i przypuszczać można, że za przykładem uniwersytetu w Heidelbergu pójdą i inne uniwersytety niemieckie.

Osiedle liczące 20.000 lat.

Odkryła ekspedycja naukowa sowiecka pod kierownictwem prof. Goradzowa w okolicach m. Briańska nad rzeką Desną. Osada ta liczy, zdaniem uczonych, 20.000 lat istnienia; składa się ona z sześciu ziemianek, czterech schowków podziemnych. W ziemiankach znaleziono liczne sprzęty domowe które pozwalają odtworzyć obraz życia ludzi z okresem paleolitycznego. Wśród kości porzuconych w paleniskach glinianych odróżniono resztki kości mamuta, renifera, niedźwiedzia, wilka, oraz ości rybie.

Produkcja beretów w Polsce

Zwiększającą się z roku na rok wytwórczość beretów w Polsce oceniać można w r. 1933 na 5 do 6 miljonów sztuk, wartości około 3.500 tys. zł. Przeciętne ceny hurtowe za berety wynoszą obecnie najwyżej 58 gr. za sztukę, podczas gdy przed 4 laty wahały się w granicach około 3 zł. Spadek cen wywołany był po części zniżką cen przędzy wełnianej, w przeważającej jednak mierze konkurencją drobnych zakładów, których kapitał obrotowy często nie przekracza 200 zł. i które muszą wyprodukowany towar natychmiast spieniężać. Jednakże od pewnego czasu uważać można ceny beretów na rynku krajowym za ustabilizowane. Zbyt kierowany jest w 80 prc. na rynek wewnętrzny.

Wobec taniości naszej produkcji możliwem było również podjęcie wywozu, zwłaszcza do Anglji, gdzie polskie berety spotykają się z konkurencją francuską i czeską, zwalczając ja nagół z dobremi rezultatami. Rozmiary wywozu w ciągu ostatnich dwóch lat znacznie się powiększyły.

Gazy trujące przeciw kasiarzom.

Amerykańskie fabryki kas pancernych i safesów w poszukiwaniu nowych sposobów zabezpieczenia schowków przed atakami kasiarzy uzbrojonych w nowoczesne aparaty i instrumenty, zaczęły stosować... gazy trujące. Otóż w pustą przestrzeń między płytami pancernemi wpuszcza się napół płynną mieszaninę, która przy zetknięciu się z powietrzem po wyborowaniu otworu w płycie zaczyna wydzielać gazy trujące. W Indianopolis zaznajomili się już niefortunni kasiarze, którzy próbowali wyłamać kasę w banku, z nowym ośrodkiem ochronnym. W rezultacie uciekli, zostawiając na miejscu jednego trupa, safes bowiem był zabezpieczony najsilniejszym gazem trującym, słynnym lewizytem. Teoretycznie biorąc, mogliby kasiarze przystąpić do „pracy“ uzbrojeni w maski gazowe i kostjumy ochronne, ale w praktyce niewiele by im to pomogło, gdyż wobec różnorodności gazów należałoby zgóry wiedzieć w jaki filtr zaopatrzyć maskę.

Walka z anonimowym przemysłem.

Władze skarbowe na terenie Łodzi podjęły ostatnio energiczną walkę z anonimowymi przedsiębiorcami, uchylającymi się od opłacania wszelkich podatków i świadczeń. Akcja ta utrudniona była dotychczas wskutek tego, iż przemysł legalny sam niejako popierał istnienie anonimowych przedsiębiorstw, sprzedając im przędzę, bez której anonimowa produkcja nie mogłaby istnieć. Te tranzakcje przędzą, za którą anonimowi przedsiębiorcy płacą legalnemu przemysłowi gotówką, wymykały się całkowicie z pod kontroli władz skarbowych, co narażało Skarb Państwa na olbrzymie straty. Jednocześnie zaś przemysł anonimowy, nieopłacający żadnych świadczeń i podatków oraz nieprzestrzegający umów zbiorowych w sprawie płac robotniczych, stanowił zabójczą konkurencje dla legalnych przedsiębiorstw.

Obecna akcja władz skarbowych podjęta w porozumieniu z całym wielkim, średnim oraz drobnym przemysłem włókienniczym wprowadzona ma być w ten sposób, aby istnieniu anonimowej produkcji położyć kres. W tym celu władze skarbowe skierują swą akcje przeciwko wszystkim przedsiębiorstwom przemysłowym, prowadzącym tranzakcje z nieujawnioną klientelą. Księgi handlowe tych przedsiębiorstw, które nie będą ujawniać swych klientów, będą odrzucane i nie będą mogły służyć za podstawę wymiaru podatków. Przeciwko firmom tym wytaczane będzie dochodzenie karne. Niezależnie od tego akcja władz skarbowych prowadzona będzie przeciwko właścicielom przędzalni zarobkowych i wykończalń, gdzie specjalni kontrolerzy pieczętować będą przędzę i towary, o ile ich właściciele będą ukrywani. Gdyby władzom skabowym udało się zlikwidować lub ograniczyć do minimum produkcję anonimową — usuniętoby jeden z chorobliwych przejawów kryzysu w przemyśle włókienniczym.

—o—

Sprawa organizacji zbytu produktów rolniczych.

Przed kilku dniami odbyło się posiedzenie Komitetu Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. w sprawie projektu ustawy o organizacyi zbytu produktów rolniczych. Posiedzenie zagaił p. prezes Fudakowski, podkreślając inicjatywę posła Rudzińskiego, który wysuwając na terenie rolniczym swój projekt organizacji zbytu produktów rolniczych położył zasługę przez pobudzenie twórczej myśli rolniczej, ukazaniem nowych możliwości rozwiązania pewnej grupy doniosłych zagadnień gospodarczych.

Następnie p. W. Leśniewski, dyrektor Związku, wygłosił wyczerpujący referat, ilustrujący rolę zarządzeń prawnych w regulowaniu obrotu artykułami rolniczemi zagranicą. Referat ten, dający ogólny przegląd poczynań, podejmowanych w tym zakresie w innych krajach, oraz streszczenie przez p. Gryziewicza wyników rozesłanej poprzednio przez Związek ankiety posłużyły za punkt wyjścia do ożywionej dyskusji.

W wyniku obrad powzięto uchwałę, w której Komitet uznając podstawowe i twórcze znaczenie, jakie posiada czynnik inicjatywy prywatnej i społecznej w organizowaniu życia gospodarczego oraz zdając sobie sprawę, że zasada przymusu winna być stosowana z największą oględnością, stwierdza, iż widzi możność zastosowania przymusu w pewnych dziedzinach produkcji oraz w dziedzinie przetwórstwa i obrotu produktami rolnemi w celu przystosowania organizacji tych dziedzin do ogólnego programu polityki gospodarczej Państwa w zakresie walki z kryzysem rolnym. Komitet uważa, że podstawą prawną dla tworzenia przymusowych organizacyj w wymienionych wyżej dziedzinach życia gospodarczego winna być ustawa ramowa, realizowana na drodze rozporządzeń, wydawanych w trybie przewidzianym przez ustawę. Komitet zalecił prezydium wyłonienie komisji, która na podstawie wytycznych, ustalonych przez Komitet, oraz na podstawie materjałów, zgromadzonych w związku z projektem posła Rudzińskiego, opracuje projekt zasad, na jakich winna być oparta odpowiednia ustawa ramowa.

Ordery w przeszłości.

Liczba orderów i sposoby ich nadawania uległy w naszych zdemokratyzowanych czasach naogół bardzo poważnej redukcji. Dawniej szafowano niemi na prawo i lewo i szukano tylko okazji do ustanowienia czy nadania nowego odznaczenia. Fantazja twórców różnych orderów miała tutaj wielkie pole do popisu. Dowodzą tego ciekawe nazwy niektórych orderów. I tak w r. 1874 ustanawia abisyński król Jan Order Pieczęci Salomona. W Anglji Edward III. powołuje do życia w r. 1350 Order Podwiązki. Angielski Order Łaźni pochodzi z r. 1783 od Jerzego III. Królowa Wiktorja pozostawiła po sobie Order Gwiazdy Indyjskiej (z roku 1861). Brazylja miała swój Order Krzyża Południowego, indyjska Birma — Order Słońca Złotego. W Chinach od r. 1864 odznaczano zasłużonych Orderem Smoka, względnie Smoka Podwójnego lub Orderem Gwiazdy Drogocennej. W Danji jeszcze w r. 1458 ustanowił Chrystjan I. Order Słonia. Piękną nazwę Gwiazdy Oceanji nosi Order wysp Hawai, ufundowany w r. 1886. Swój „twardy charakter" uważali za stosowne uzewnętrznić Niemcy nawet w nazwie orderu Hesji, który brzmi Order Hełmu Żelaznego. Hiszpanja wśród pięknych nazw szeregu wspaniałych odznaczeń nadała jednemu z nich miano: Orderu Dobroczynności. Japończycy nie zapomnieli przy ufundowaniu odznaczeń o chryzantemach, kwiatach, które w tym kraju są symbolem wspaniałości, a nie jak u nas żałoby. Jeden z japońskich orderów nazywa się Orderem Chryzantemy lub Orderem Kwiatu Złotego, inny znowu zwie się Orderem Skarbu Świętego, inaczej Order Zwierciadlany. W Portugalji Alfons V. ustanowił w r. 1459 Order Wieży i Miecza. Swego rodzaju unikatem jest ustanowiony w r. 1818 również przez króla portugalskiego Jana VI. Order Poczęcia Naszej Ukochanej Małżonki Villa Vicosa. Niemiecki cesarz Wilhelm I. interesował się niemało płcią piękną, skoro od r. 1871 odznaczał Niemki Orderem Zasługi dla Żon i Panien. Księstwo sasko-wejmarskie miało wśród swych odznaczeń ciekawy Order Domowy Czujności, czyli Sokoła Białego. Egzotyczne państwo Siam użyło równie egzotycznej nazwy Orderu Słonia Białego dla najwyższego swego odznaczenia. Kongres wenezuelański w r. 1825 ustanowił Order Popiersia Boliwara, wreszcie tropikalne państewko Zulu przeznaczyło dla swych zasłużonych zaszczytne odznaczenie Order Krokodyla, wywodzące się od r. 1885 od króla Dinizulu.

Jakże skromnie wobec tych pełnych fantazyj orderów przedstawiają się nazwy nadawane odznaczeniom powstającym dzisiaj.

K-k.

Kronika stanisławowska

Lista sędziów przysięgłych do kadencji marcowej.

Lista sędziów przysięgłych w najbliższej kadencji sądu stanisławowskiego jest następująca: St. Acedański, M. Bałaszczuk, A. Bentkowski, B. Befinger, A. Biedko, St. Bilewicz, E. Bobrowski, P. Pozowski, E. Brzeziński, W. Burghardt, S. Butrymowicz, J. Chudzik, J. Czajkowski, J. Czerny, M. Długosz, L. Dobrowolski, St. Dromunt, K. Drzewicki, inż. Eslowicz, I. Falk, W. Fiedler, L. Leszczyński, W. Lewicki, F. Mack, W. Ojak, J. Rozalski, A. Rubaszewski, St. Ruszczyński, J. Sawczyński, D. Ganc, H. Haber, L. Hacker, M. Jackow, J. Jackowski, L. Janicki, J. Janiszewski, J. Stanik, A. Starczewski, F. Starek, T. Stefani i P. Zimmerman.

Z działalności TSL w Kołomyji.

W sali domu ludowego odbyło się walne zgromadzenie członków kołomyjskiego oddziału TSL., na którem obszerne sprawozdania dla poszczególnych resortów wygłosili pp.: prof. Chawuła, prof. Mul, dyr. Cornelli i dyr. Petryk. Po omówieniu programu pracy na rok bież. i ożywionej dyskusji wybrano nowy zarząd Oddziału w składzie: dr. A. Wasilewski (prezes), prof. Mul (wicepr.), Półtorak (sekr.), Kowal (skarbnik) oraz prof. Bobin, S. Budzianowska, dyr. Carnelli, Z. Dębicki, dr. Grumiński, Z. Heinert, M. Pawliszyn, ks. kan. L. Peciak, J. Piskozub, prof. Sokołowski, dyr. M. Winnicki i prof. Zborowski (czł. wydziału). Do komisji rewizyjnej weszli pp. dyr. O. Kenner, dyr. L. Kosiński, radca Łazarski, dyr. S. Petryk, dyr. Wł. Świtalski oraz czterech zastępców. W zgromadzeniu wziął udział delegat głównego zarządu p. Sedlaczek ze Lwowa.

Z teatru im. Moniuszki.

Dnia 2, 3, 10 i 11 marca odegrana będzie staraniem Tow. im. Moniuszki w Stanisławowie i dowództwa 48 p. p. s. k. „Halka" Moniuszki w muzycznem opracowaniu Tadeusza Jareckiego przy współudziale chóru 60 osób, orkiestry 48 p. p. i z gościnnym występem T. Szymonowicza w roli Jontka. Partję tytułową śpiewa Poschówna, reżyseruje Wasilewski, dekoracje Gerlacha, balet Faliszewskiego. Przy pulcie dyr. Jarecki i St. Szłapiński

KINOTEATRY W STANISŁAWOWIE:

BELLONA: „Książe student".
OLIMPJA: „Baby" (A. Ondra).
TON: „Jej sekret" (I. Dunne).
URANJA: „Tajemne moce".
WARSZAWA: „Testament dr. Mabuze".

—o—

„Nóż elektryczny" Marconiego.

W Chelmsford, w laboratorjum doświadczalnem, przeprowadzane są eksperymenty z „nożem elektrycznym" Marconiego. Wygląda to tak: na stoliku leży surowy, czerwony płat mięsa — beafsteck. Asystent zbliża się do stolika, trzymając w ręce krótką pałeczkę, której jeden koniec połączony jest drutem z aparatem, a na drugim końcu znajduje się mała płytka metalowa. Asystent naciska pedał i oto na końcu płytki ukazuje się krótki, jasny płomyk. Zbliża go do beafstecka i oto w mgnieniu oka płat mięsa jest równiutko przekrojony.

Na tem właśnie polega wynalazek i funkcja „noża czy lancetu elektrycznego". Napięcie prądu elektrycznego jest tak silne, iż przecina on żywą tkankę momentalnie, przyczem nie wycieka ani kropelka krwi. Gorąco jest tak wielkie, że komórki, które „nóż elektryczny" przecina, zostają odrazu zniszczone, martwieją na zawsze, żyły i naczynia krwionośne ściągają się, kurczą automatycznie. Po obu stronach tak zoperowanego ciała niema już żywych komórek i nie może już mieć miejsca proces zrastania się, tworzenia nowej tkanki, jak to bywa zwykle po operacji dokonanej przy pomocy zwykłego lancetu. Ta okoliczność sprawia, iż operacje przy użyciu „noża elektrycznego" mogą się odbywać tylko w pewnych, ściśle określonych wypadkach. Przy tych operacjach zbędne się staje znieczulenie miejscowe czy też usypianie operowanego, gdyż operowanie „nożem elektrycznym" nie sprawia wcale bólu pacjentowi.

Ogromne natomiast usługi oddaje „nóż elektryczny" przy operowaniu raka, gdzie właśnie chodzi o to, aby tkanki zdrowe odseperować zupełnie od tkanki chorej i uniemożliwić przypływ krwi z chorego miejsca do dalszych okolic ciała.

Zakłady elektryczne Marconiego w Chelmsford są terenem szeregu doświadczeń z dziedziny techniki lekarskiej, przyczem Marconi sądzi, iż da się tu osiągnąć pomyślne wyniki. Tutaj też dokonywa się eksperymentów z aparatem diatermicznym do przegrzewania ciała pacjenta tak, aby wywołać gorączkę bakterjobójczą. Cały szereg doświadczeń przeprowadzonych przy użyciu tego aparatu z różnego rodzaju bakcylami chorób zakaźnych dał dobre wyniki; okazało się, iż zarazki tyfusu, cholery, gruźlicy zostają zupełnie zniszczone przy zetknięciu się z falami określonej długości. Lekarze angielscy zaczęli obecnie prowadzić badania kliniczne przy użyciu aparatu Marconiego nad chorobami zakaźnemi, przyczem chodzi o ustalenie długości fal i ich temperatury w związku z działaniem bakterjobójczem w wypadkach danej choroby zakaźnej. Miałoby to prowadzić do ułożenia tabeli wskaźnikowej: taka a taka fala zabija takie a takie bakcyle.

Po zastosowaniu elektryczności w medycynie obiecują sobie dużo pacjenci i lekarze w zależności od dalszych postępów wiedzy w tej dziedzinie.

M. K.

Z EKRANU.

Przybłęda.

Realizator Jan Nowina-Przybylski, produkcja polska (kino Apollo).

Już w tem jest pewien postęp, że film ten nie jest przeróbką żadnej powieści, ale opiera się na oryginalnym scenarjuszu. Stara wada jest natomiast to, że scenarjusz ten — fałszywie psychologistyczny — jest jedną wielką bzdurą. Bo jeśli nawet pominiemy zagadkową sprawę jasnowłosej „przybłędy" o wybitnie miejskiej urodzie, osiedlonej zaś wśród Hucułów, groteskowo brzmią stylizowane a la Mniszkówna rozmowy erotyczne tychże Hucułów, przemawiających stylem poradników korespondencyjnych dla służących. Źle brzmią spolonizowane i stylizowane na ludowo dialogi. To fałszerstwo językowe odebrało filmowi Przybylskiego posmak prawdomówności przedstawienia. Ci Huculi, wyczulający się do siebie po polsku, prezentowali się nienaturalnie i śmiesznie.

Film „Przybłęda" posiada pozatem szereg doskonałych ujęć (scena jarmarkowa i zabójstwo, scena gdy „przybłęda" biegnie przez las), oraz kreacyi aktorskich (Żukowski, Chmielewski, Szelański, Jaga, Boryta). Czołowa para amantów: Ina Benita i Staniewicz — nieprawdopodobna w typie.

Ponadto: bardzo dobre ujęcie fotograficzne całości i piękna muzyka Maklakiewicza — oto prawdziwe walory filmu. Szkoda, że treść fatalnie zaszkodziła, dając całość banalną i niemądrą.

bwl

Srebrny pociąg zamiast służby

Maharadża Gwaljoru, jeden z najbogatszych ludzi na świecie, kazał wykonać dla siebie w Londynie niezwykłe cudo techniki. Jest to pociąg składający się z lokomotywy i wagonów wykonanych całkowicie ze srebra. Wagony są to platformy, na których znajdują się półmiski z daniami i butelki. Lokomotywa poruszana jest motorkiem elektrycznym. Pociąg biegnie po szynach ustawionych na stole i wykonanych również ze srebra. Służba jest zbyteczna. Gdy maharadża lub gość jego pragnie otrzymać jakąś potrawę, naciska na guzik i pociąg wjeżdża; za naciśnięciem powtórnem guzika pociąg staje i maharadża wybiera sobie żądane danie. Zabawka ta kosztowała podobno maharadżę ogromną sumę, ale skarb jego może sobie pozwolić na taki wydatek.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

IV. Km 639/33. Edykt licytacyjny Dnia 8 marca 1934. o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 1. sali Nr. II. Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie, przy ul. Sądowej 7. odbędzie się na podstawie zatwierdzonych warunków licytacyjnych — publiczna licytacja realności, objętej whl. 1770/II ks. gr. gm. m. Lwowa, położone przy ul. Wodnej l. 3 we Lwowie, składającej się z pb lk. 4966, o powierzchni 522 m. kw., na której stoją 2 piątrowy budynek murowany, czynszowy o zabudowanej powierzchni 205 m. kw., komórka, poddasze, piekarnia i stajnia oszacowany łącznie z przynależnościami na 49.252 zł. 60 gr. — Najniższa oferta — poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 24.626 zł. 30 gr. — Wyciąg hipoteczny, warunki licytacyjne i inne dokumenty odnoszące się do powyższej realności na sprzedaż wystawionej, można przeglądać w biurze podpisanego komornika w godzinach urzędowych.

Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rewiru IV.

Dnia 5 stycznia 1934. 712/K

I. Km. 2170/33 Ogłoszenie. Józef Ziemiański Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu Rewiru I. przy ul. Dworskiego 14a urzędujący obwieszcza, że dnia 16 kwietnia 1934 o godz. 11 w Sądzie grodzkim w Przemyślu w biurze Nr. 22. II. p. odbędzie się publiczna licytacja połowy realności obj. whl 189 ks. gr. gm. Przemyśl (ul. Jagiellońska 16) i połowy realności obj. whl. 190 ks. gr. gm. Przemyśl (ul. Śnigorskiego L. 18) Berischa Schwarza własnych a oceniomych łącznie na kwotę zł. 41.240.50. Najniższa oferta wynosi zł. 20.620.25. poniżej której realności powyższe sprzedane nie zostaną. Protokół oszacowania i akta przeglądać można w dniach powszednich w godzinach urzędowych u podpisanego komornika. 933/K

Przemyśl, dnia 16 lutego 1934.

II. Km. 4405/33 Komornik Sądu Grodzkiego Rew. II. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 Kpc. obwieszcza, że na wniosek Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych we Lwowie odbędzie się dnia 17 kwietnia 1934 o godz. 10-tej w Sądzie Grodzkim w Drohobyczu biuro Nr. 2 I p. na zasadzie warunków, które się równocześnie zatwierdza licytacja następujących realności: a) cała realność obj. whl. 1769. ks. grt gm. kat Borysław, składająca się z parc. grt lkat. 2699, 2701/1 i 2702/3 i b) cała realność obj.. whl. 1161..ks. gr. gm. kat Borysław składająca się z parc. grunt. kat. 2700 i 2701/2 - - Wartość szacunkowa pod a) wynosi 3 756 zł. najniższa oferta 1.878 zł., pod b) 5,406 zł. najniższa oferta 2.703 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 934/K

Km. 1802/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Sieniawie z siedzibą urzędową w Sieniawie na zasadzie art. 679 kpc obwieszcza, że w dniu 4 kwietnia 1934 r o godz. 10-tej rano w sali Nr. 5 Sądu Grodzkiego w Sieniawie odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej połowy realności obj. lwh 48 ks. gr. gm Sieniawa, należących do Emanueli z Aleksiewiczów Wilczkowej w 2/16 częściach, Julii Wilczkównej w 3/16 częściach i Dr. Tadeusza Wilczka w 3/16 częściach, składających się z parceli gruntowej l. k 43 (ogród) i parceli budowlanej l. k. 36. Realność lwh. obejmuje 726 sążni kwadr powierzchni. Cena szacunkowa połowy wyżej wyszczególnionych realności wraz z przynależnościami wynosi 13.000 zł Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 9.750 zł. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 1.300 zł. albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Przy licytacji powyższej zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać u komornika, natomiast trzy tygodnie przed licytacją w Sądzie Grodzkim w Sieniawie 904/K

Sieniawa, dnia 19 lutego 1934 r.

Km 63/34. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie odbędzie się dnia 30 marca 1934 o godzinie 9 przed południem w Sądzie grodzkim w Winnikach w biurze Nr 4 licytacja realności położonej w gminie katastralnej Winniki objętej whl. 2, a składającej się z parc. gr. lk. 2719/2 obszaru 2.400 s. kw., na której stoi willa z instalacją elektryczną, budynek gospodarczy, studnia, stanowiącej własność dłużników Józefy Bronarskiej i inż. Tytusa Bronarskiego, wartość szacunkowa wynosi 70.000 zł., najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 35 000 zł. Prawa do powyższej nieruchomości, któreby licytację uczyniły niedopuszczalną, winne być zgłoszone najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji pod zagrożeniem, że w przeciwnym razie nie wolno ich będzie więcej dochodzić w odniesieniu do tej nieruchomości na szkodę nabywcy w dobrej wierze. 940/K

Komornik Sądu Grodzkiego

Winniki, dnia 17 lutego 1934

Km. 3947/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Kooperatywnego Banku Dnister we Lwowie odbędzie się dnia 30 marca 1934 o godzinie 11 przed południem w Sądzie grodzkim w Winnikach w biurze Nr. 4 licytacja realności, położonej w gminie kat. Podhorce, składającej się z niewpisanych do ksiąg gruntowych 1) pb lk 103/1, 103/2, pgr. lk. 328/1, 328/2, 1050/2, 1332/2 Dmytra i Anny Brezdeń po połowie własnych, 2) pgr. lk. 644/2, 645/2, 646/2, 647/2, 647/3, 648/2, 1210/2, 1211/2, 1212/2, 1676, 1675, 2215/2, 2216/2 Dmytra Brezdenia w 3/200 własnych, 3) pgr. lk. 1006/1, 1007/2, 1008/1, 1109/2, 1010/1, 1073, 1074, 1720 Anny Brezdeń własnych, 4) pb. lk 30/3 i pgr lk 81/1, 82/1, 83/1, 1443/1, 532/5 Andrzeja Parobczaka własnych. Wartość szacunkowa realności ad 4) wynosi 10.950 zł., realności ad 2) 99 zł., realności ad 3) 5.000 zł., realności ad 4) 6,200 zł. Najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 14.832 zł. 67 gr. Prawa do powyższej nieruchomości, któreby licytację uczyniły niedopuszczalną winne być zgłoszone najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji pod zagrożeniem, że w przeciwnym razie nie wolno ich będzie więcej dochodzić w odniesieniu do tej nieruchomości na szkodę nabywcy w dobrej wierze. 942/K

Komornik Sądu Grodzkiego.

Winniki, dnia 17 lutego 1934

II. Km. 1473/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Przeworsku, Rewiru II. Mgr. Andrzej Kuduk, zamieszkały w Przeworsku na mocy art. 602, 603, 604 K. P. C., ogłasza, że w dniu 28 marca 1934 o godzinie 12 w południe (nie później jednak niż w dwie godziny) w Mikulicach odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Stefana Turnaua w Mikulicach i składających się z 300 q pszenicy, oszacowanych na łączną sumę zł 6000 zł na zaspokojenie wierzytelności Państwowego Banku Rolnego Oddział w Krakowie w kwocie 3000 zł. zpn. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Przeworsk, dnia 23 lutego 1934. 1045/K

Km. 1025/33/2. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Stefana Reszytnika w Chorostkowie odbędzie się dnia 28 marca 1934 o godzinie 8 przedpołudniem w biurze Komornika Nr 11/I, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: a) niewydzielona połowa obejścia z ogrodem pod lkons. 350, obszaru 1/4 morga gm. kat. Chorostków w granicach od wschodu ulica, od zachodu Ilko Czorneński, od południa Pawło Czup, od północy Mykieta Chudyk; b) niewydzielona połowa pgr. roli w niwie „na Magórach“ obszaru 1 1/4 morga w granicach od wschodu Ilko Procków, od zachodu Anna Reszytnik, od północy i południa sugłówki. Nieruchomości powyższe oszacowane zostały wraz z przynależnościami na 1800 zł Najniższa oferta wynosi 1.200 zł. Nieruchomości powyższe stanowią własność zobowiązanego Stefana Czorneńki i w jego posiadaniu się znajdujące. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Do realności tej należą dom i budynek gospodarski oszacowane na 750 zł. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty może każdy mający chęć kupna, przejrzeć w godzinach urzędowych w biurze komornika. Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w Sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia. 1050/K

Komornik Sądu grodz. w Kopyczyńcach.

Dnia 24/II 1934.

IV. Km. 3216/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego rew IV. w Drohobyczu, mający swą kancelarię w Drohobyczu przy ul. Małej 5 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 14 marca 1934 o godzinie 10-tej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Jakóba Eidikusa w jego mieszkaniu w Drohobyczu, ul. Mickiewicza 27, a składających się z urządzenia domowego itp., zaś w tym samym dniu o godzinie 11-tej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Majera Krafta w jego mieszkaniu w Drohobyczu, ul. Św. Krzyża 7, a składających się z urządzenia domowego itp., tudzież w tym samym dniu o godzinie 12-tej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Hermana Arnolda w jego lokalu w Drohobyczu, ul. Gołębia 15, a składających się z urządzenia biurowego. Wyż wymienione ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. 1059/K

Drohobycz, dnia 24 lutego 1934 r.

Km. 400/33. Komornik Sądu grodzkiego w Głogowie w sprawie wyegzekwowania od Franciszka Trzeciaka w Rudnie małej na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego i Kredytowego w Rzeszowie obwieszcza, że dnia 30 marca 1934 o godzinie 11 przedpołudniem odbędzie się w Sądzie grodzkim w Głogowie Sala Nr 5 licytacja przymusowa realności lwh. 438 ks. gr. gm. kat. Budy, objętej oraz 3/4 części realności lwh. 155 ks. gr. gm. kat. Rudna mała objętej zobowiązanego Franciszka Trzeciaka własnych, stanowiących grunt orny. Wartość szacunkowa realności lwh 438 ks gr. gm. kat. Budy wynosi 10.851 zł 50 gr. najniższa oferta 7.234 zł. 34 gr. Wartość szacunkowa 3/4 części realności lwh 155 ks. gr. gm. kat. Rudna mała wraz z przynależnościami wynosi 5.434 zł. 74 gr najniższa oferta 3.623 zł. 16 gr. Przynależności 3/4 części realności lwh. 155 ks. gr. gm. kat Rudna mała stanowi: 1) dom z drzewa słomą kryty, 2) stajnia z drzewa dachówką kryta, 3) chlewy dachówką kryte 4) stodoła z drzewa o dwóch sąsiekach słomą kryta 5) szopa z drzewa słomą kryta 6) stodoła z drzewa słomą kryta o dwóch sąsiekach, oszacowane na 2120 zł., z czego na 3/4 części dłużnika przypada 1590 zł. 1006/K

Komornik Sądu Grodzkiego

Głogów, dnia 24 lutego 1934 r.

AMORTYZACJE

III. Co. 423/33. Umorzenie polisy. Na wniosek Andrzeja Gardulskiego w Czortkowie wdraża się postępowanie umorzenia zaginionej polisy Nr 64743 Towarzystwa Ubezpieczeń Spółki Akcyjnej we Wiedniu Kotwica (Der Anker) 30/12. 1909, płatnej 30/12 1926, na kwotę 10.000 koron oraz na nazwisko Andrzeja Gardulskiego opiewającej. Posiadacza tej polisy wzywa się, by do 15 kwietnia 1934 przedłożył tutejszemu Sądowi gdyż w przeciwnym razie za nieistniejącą uznaną zostanie

Sąd Grodzki Oddział III. w Czortkowie.

Dnia 14 lutego 1934. 1075

UPADŁOŚCI.

I. Sa 32/33. W sprawie ugodowej do majątku Mozesa Tyrasa, kupca w Krakowie, Grodzka 31. I. Sa. 32/33. Sąd okręgowy w Krakowie na posiedzeniu niejawnem 21 grudnia 1933 wydał następujące postanowienie. Zatwierdza się układ zawarty między dłużnikiem a wierzycielami, objęty protokołem audiencji z dnia 28 września 1933. 1041

Sąd Okręgowy Wydział I.
w Krakowie

S 2/34. Edykt konkursowy. Otwarcie konkursu do majątku Jozue Oberledera, budowniczego i przedsiębiorcy budowlanego w Krakowie, Zwierzyniecka 7. Komisarz konkursowy Władysław Robaczowski Sędzia Sądu Okręgowego w Krakowie. Zarządca masy Dr. Maurycy Kaufman w Krakowie, Rynek Gł 6. Pierwsze zgromadzenie wierzycieli w powyż. wymienionym sądzie, biuro Nr. 55 dnia 16 marca 1934 o godz. 9 przedpołudniem. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 14 marca 1934. Audiencja rozpoznawcza w tymże sądzie dnia 30 marca 1934 o godz. 10. 1070

Sąd Okręgowy Wydział I.

Kraków, dnia 19 stycznia 1934.

FIRMY.

II. Firm. 157/34. Spłk. II 638. Do ts. rejestru handlowego. Oddział „Spłk.“ przy firmie: Komunalna Kasa Oszczędności miasta Krakowa — wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 7 lutego 1934 Dyrektorem i zastępca Naczelnika Zarządu wybrany został Dr. Roman Bogdani. Wpisano na podstawie zgłoszenia z dnia 5 lutego 1934 i protokołu Rady Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Krakowa z dnia 13 października 1933.

Sąd Okręgowy. Wydział II. handlowy

Kraków, dnia 6 lutego 1934. 1071

II. Firm. 1930/32. C. VI 535. Do ts. rejestru handlowego — Oddział „C“ przy firmie „Rozbudowa“ Spółka z ogran. odpow. w Krakowie — wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 14 stycznia 1933. Rozszerzono art. IV. kontraktu Spółki w ten sposób, że na końcu tegoż artykułu dopisuje się następujące słowa: „Fabryka wód gazowanych i ich rozsprzedaż, oraz rozlewnia piwa“. Zmienia się treść art. VIII. kontraktu Spółki, który przyjmuje następujące brzmienie: „Zarząd Spółki składa się z jednego zawiadowcy, którym jest P. Edmund Hauser i to tak długo, jak długo pozostaje on członkiem powyższej Spółki. Powyższy zawiadowca zastępuje Spółkę na wewnątrz i na zewnątrz z tem, że będzie podpisywał Spółkę pod wypisanem, albo stampilją wyciśniętem, albo drukowanem brzmieniem Spółki, a to w sposób firmowy Z Zarządu ustąpili P. Jan Podczaski i P. Mieczysław Majewski Wpisano na podstawie podania z dnia 30 grudnia 1932 i protokołu Walnego Zebrania z dnia 20 grudnia 1932 r.

Sąd Okręgowy. Wydział II. handlowy

Kraków, dnia 3 stycznia 1933. 1072

ROZMAITE

Prez. 3025/34. Edykt. Sąd Grodzki w Nisku odnowił zaginione wskutek wypadków wojennych całe wykazy hipoteczne księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kopki oznaczone liczbami: 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. 109. 110. 111. 112. 113. 114. 115. 116. 117. 118. 119. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 281. 307. 348. 349. 350. 351. 352. 353. 354. 355. 356. 357. 358. 359. 360. 415. 416. 417. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 440. 441. 442. 443. 444. 445. 446. 447. 448. 449. 450. 451. 452. 453. 454. 455. 456. 457. 458. 459. 460. 461. 462. 463. 464. 465. 466. 467. 468. 469. 470. 471. 472. 473. 474. 475. 476. 477. 478. 479. 480. 481. 482. 483. 484. 485. 486. 487. 488. 489. 490. 491. 492. 493. 494. 495. 496. 497. 498. 499. 500. 501. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 508. 509. 510. 511. 512. 513. 514. 515. 516. 517. 518. 519. 520. 521. 522. 523. 524. 525. 526. 527. 528. 529. 530. 531. 532. 533. 534. 535. 536. 537. 538. 539. 540. 661. 662. 663. 664. 665. 666. 667. 668. 669. 670. 671. 672. 673. 674. 675. 676. 677. 678. 679. 680. 681. 682. 683. 684. 685. 686. 687. 688. 689. 690. 691. 692. 693. 694. 695. 696. 697. 698. 699. 700. 701. 702. 703. 704. 705. 706. 707. 708. 709. 710. 711. 712. 713. 714. 715. 716. 717. 718. 719. 720. 721. 722. 723. 724. 725. 726. 727. 728. 729. 730. 731. 732. 733. 734. 735. 736. 737. 738. 739. 740. 741. 742. 743. 744. 745. 746. 747. 748. 749. 750. 751. 752. 753. 754. 755. 756. 757. 758. 759. 760. 761. 762. 763. 764. 765. 766. 767. 768. 769. 770. 771. 772. 773. 774. 775. 776. 777. 778. 779. 780. 781. 782. 783. 784. 785. 786. 787. 788. 789. 790. 791. 792. 793. 794. 795. 796. 797. 798. 799. 800. 801. 802. 803. 804. 805. 806. 807. 808. 809. 810. 811. 812. 813. 814. 815. 816. 817. 818. 819. 820. 821. 822. 823. 824. 825. 826. 827. 828. 829. 830. 831. 832. 833. 834. 835. 836. 837. 838. 839. 840. 841. 842. 843. 844. 845. 846. 847. 848. 849. 850. 851. 852. 853. 854. 855. 856. 857. 858. 859. 860. 861. 862. 863. 864. 865. 866. 867. 868. 869. 870. 871. 872. 873. 874. 875. 876. 877. 878. 879. 880. 881. 882. 883. 884. 885. 886. 887. 888. 889. 890. 891. 892. 893. 894. 895. 896. 897. 898. 899. 900. 901. 902. 903. 904. 905. 906. 907. 908. 909. 910. 911. 912. 913. 914. 915. 916. 917. 918. 919. 920. 921. 922. 923. 924. 925. 926. 927. 928. 929. 930. 931. 932. 933. 934. 935. 936. 937. 938. 939. 940. 941. 942. 943. 944. 945. 946. 947. 948. 949. 950. 951. 952. 953. 954. 955. 956. 957. 958. 959. 960. 961. 962. 963. 964. 965. 966. 967. 968. 969. 970. 971. 972. 973. 974. 975. 976. 978. 979. 980. 981. 982. 983. 984. 985. 987. 988. 989. 990. 991. 992. 993. 994. 995. 996. 997. 998. 999. 1000. 1001. 1002. 1003. 1004. 1005. 1006. 1007. 1008. 1009. 1010. 1011. 1012. 1013. 1014. 1016. 1017. 1018. 1019. 1020. 1021. 1022. 1023. 1024. 1025. 1026. 1027. 1028. 1029. 1030. 1031. 1032. 1033. 1034. 1035. 1036. 1037. 1038. 1039. 1040. 1041. 1042. 1043. 1044. 1045. 1046. 1047. 1048. 1049. 1050. 1051. 1052. 1053. 1054. 1055. 1056. W związku z odnowieniem wskutek zmian zaszłych we własności w czasie od zaginięcia wykazów hip. 1) zamknięto w toku dochodzeń wykazy oznaczone liczbami: 13. 17. 32. 35. 41. 52. 56. 87. 91. 103. 104. 107. 111. 112. 134. 307. 356. 422. 440. 456. 459. 480. 495. 496. 502. 505. 507. 511. 513. 525. 532. 666. 670. 673. 681. 684. 708. 709. 712. 720. 722. 733. 740. 744. 774. 775. 777. 781. 795. 801. 802. 806. 809. 828. 831. 841. 844. 846. 853. 860. 867. 879. 882. 885. 891. 900. 901. 902. 907. 909. 917. 919. 927. 930. 935. 948. 949. 978. 980. 982. 983. 996. 999. 1000. 1002. 1003. 1005. 1007. 1009. 1010. 1017. 1023. 1028. 1029. 1035. 1039. 1053. Te odnowione wykazy hipoteczne wchodzą w życie dnia 26 lutego 1934. Od tego dnia nabycie, przeniesienie lub zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych nowych praw hipotecznych może nastąpić jedynie przez wpis do tychże odnowionych wykazów hipotecznych. Celem ustalenia powyż wyliczonych wykazów hipotecznych wdraża się postępowanie w myśl §. 21. ustawy z dnia 25 lipca 1871 L. 96 Dz. u. p. i wzywa się: a) osoby, które na podstawie prawa nabytego przed dniem 26 lutego 1934 żądają zmiany wpisów prawa własności lub posiadania bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez odpisanie, dopisanie lub przypisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub też w inny sposób; b) osoby, które już przed dniem 26 lutego 1934 nabyły na nieruchomościach powyż wymienionymi wykazami hipotecznymi objętych, lub też na ich częściach prawa zastawu, nadzastawu, służebności, albo inne prawa nadające się do wpisu hipotecznego, o ile te prawa powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów a dotychczas nie zostały wpisane — ażeby do dnia 26 maja 1934 włącznie w Sądzie grodzkim w Nisku, w którym odnowione wykazy hipoteczne można przejrzeć, zgłosiły swe roszczenia, inaczej bowiem roszczeń tych nie można by już dochodzić przeciw osobom trzecim, które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierze na zasadzie wpisów niezaczepionych. Zgłoszenia konieczne są także wtedy, gdy zgłosić się mające prawa są widoczne z rozstrzygnięcia sądowego, albo gdy o nie toczy się postępowanie sądowe. Przywrócenie do poprzedniego stanu z powodu zaniedbania terminu edyktalnego lub przedłużenia tego terminu dla poszczególnych stron jest niedopuszczalne.

Sąd Apelacyjny w Krakowie. Wydział II.

Dnia 12 lutego 1934.

Program radjowy.

Czwartek, dnia 1 marca.

Lwów Godz 7—8: Audycja poranna. 8—11.40: Przerwa. 11.40: Codz Przegląd Prasy Polskiej. 11.50: Odczytanie programu na dzień bieżący i komunikaty. 11.57: Sygnał czasu z Obserwat. Astronom w Warszawie, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05: Trans. z Warszawy. Muzyka popularna z płyt. Orkiestra harmonistów. 12.30: Wiadomości meteor. 12.35: Trans. z Warszawy. 17-ty koncert szkolny z Filharmonji Warsz. zorganizowany przez P. R. wespół z Wydz. Oświaty i Kultury Mgłu m. st. Warszawy. Wykonawcy: orkiestra filharm. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego Z. Żmigród-Fedyczkowska. E. Umińska i M. Wiłkomirska (akomp.). 14: Dziennik południowy. 14.05—15.25: Przerwa. 15.25: Lwowska giełda zbożowa. 15.30: Wiadomości gospodarcze. 15.40: Trans. z Warszawy. Koncert orkiestry salonowo-jazzowej pod dyr. Br. Szulca. 16.40: Trans z Warszawy. Odczyt „Jak międzynarodowe organizacje kobiece pracują dla sprawy pokoju" wygł. p H. Dorja-Dernałowiczówna 16.55: Trans. z Warszawy. „Cierpienia i radości miłości" płyty. 17.20: Trans z Warszawy. Recital skrzypcowy R. Krongoldówny. Przy fort. prof. L. Urstein 17.50 „Wśród książek" omówienie ostatnich wydawnictw. 18: Trans. z Warszawy Odczyt. 18.20: Trans. z Warszawy. Słuchowisko „Monna Vanna" p/g M Maeterlincka. 19: Odczytanie programu na dzień następny. 19.03: „Józef Białynia Chołodecki, jako historyk ruchów niepodległościowych" wygł. dr. J. Skoczek. 19.15: Rozmaitości. 19.25: Felieton aktualny. 19.40: Komunikat śniegowy. 19.43: Lokalne wiadomości sportowe. 19.47: Dziennik wieczorny. 19.55: „Silva rerum". 20: „Myśli wybrane". 20.02: Trans. z Warszawy. Koncert złożony z utworów R. Wagnera w wyk. orkiestry symf. P. R. pod dyr. Br. Wolfstala i Fr. Plattówna (śpiew). 21: Trans. z Warszawy. Skrzynka pocztowa techniczna. korespondencje bieżąca omówi i porad technicznych udzieli p. W. Frenkiel. 21.15: Trans. z Warszawy. Koncert muzyki włoskiej w wyk ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota z udziałem St. Witasa (tenor). Akomp prof L. Urstein. 22: Muzyka lekka z płyt. 22.30: Trans. z Warszawy. Muzyka taneczna z kaw. „Gastronomja". 23: Komunikaty. 23.05—23.30: D. c. muzyki tanecznej

Piątek, dnia 2 marca.

Lwów. Godz. 7—8: Audycja poranna. 8—11.40: Przerwa 11.40: Codz. Przegląd Prasy Polskiej. 11.50: Odczytanie programu na dzień bieżący i komunikaty. 11.57: Sygnał czasu z Obserwat. Astronom. w Warszawie, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05: Koncert zespołu salonowego N. Mańskiej. 12.30: Wiadomości meteor. 12.33: D. c muzyki 12.55: Dziennik południowy. 13: Kom. Min. Op. Sp. 13.05—15.25: Przerwa. 15.25: Lwowska giełda zbożowa. 15.30: Wiadomości gospodarcze. 15.40: Trans. z Warszawy. Koncert orkiestry dętej Zw. Zawod. Muz. pod dyr A. Bromke. 16.20: Trans. z Warszawy. Recital śpiewaczy I. Cywińskiej. Przy fort. J. Lefeld. 16.40: Zagadki muzyczne dla młodzieży w opr. cioci Ady i T. Seredyńskiego 16.55: Trans. z Warszawy Arje i pieśni w wyk. J. Goebla Tarnawy (bas). 17.20 Trans. z Warszawy. Trio kameralne w wyk. M. Trombini Kazuro (klawesyn). T Ochlewski (skrzypce) i M. Szaleski (altówka). 17.50: Nauka stenografji przez radjo — przeprowadzi dr. M Mesuse. lektor UJK. 18: Trans. z Warszawy. Odczyt z cyklu org. przez Min. WR. i OP. „Nowe statuty szkoły powszechnej i gimnazjum" wygł. nacz. S. Klebanowski 18.20: Trans. z Warszawy. Przeboje Wł. Dana w wyk. M. Fogga. przy fort. kompozytor. 18.50: Trans. z Warszawy. Muzyka instrumentalna z płyt. 19: Odczytanie programu i repertuar teatrów. 19.05: Rozmaitości. 19.25 Odczyt aktualny. 19.40: Wiadomości sportowe. 19.43: Komunikat śniegowy. 19.47: Dziennik wieczorny. 19.55: „Silva rerum". 20: „Myśli wybrane". 20.02: Trans. z Warszawy. Pogadanka muzyczna prof. St. Niewiadomskiego. 20.15: Trans. z Warszawy. Koncert symfoniczny z Filharmonji Warsz. w wyk. ork. filharmon. pod dyr. E. Coopera oraz M. Dońska (fortepjan). W przerwie trans. z Warszawy. Felieton literacki „Słońce zwrotników w naszej literaturze" wygł. p. B. Pawłowicz. 22.40: Trans. z Warszawy. Muzyka taneczna z dancingu „Adria". 23: Komunikaty. 23.05—23.30: D. c. muzyki tanecznej.

Po krwawych dniach Wiednia.



Wiedeń powraca do normalnego życia. Przy osiedlu robotniczem „Karol Marx Hof", które było najważniejszym ośrodkiem walk gromadzą się tłumy ciekawych, pragnących przekonać się na własne oczy o rozmiarach zniszczenia.

Notowania giełdowe.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, dnia 28 lutego.

Na giełdzie obroty w pszenicy, życie oraz egzekutywna sprzedaż mąki. Ceny naogół niezmienione.

Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

Ceny paritas Podwołoczyska: pszenica dworska 19—19.25, żyto jednolite 13.75—14.

Inne kursy niezmienione

GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Lwów, dnia 28 lutego.

Dla papierów procentowych usposobienie nieco słabsze.

Dolar w obrotach prywatnych zł 5.29—5.31.

Z GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 28 lutego. (Sz) Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej notowano: Londyn 26.93—26.95; Paryż 34.94; Berlin 210.40; Zurych 171.45; Holandja 357.15; Praga 22.00; Włochy 46.20; Nowy Jork kabel 5.33; Nowy Jork czeki 5.33 i pół.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

Kronika sportowa.

Nowe walne zebranie Ligi.

Dnia 18 marca odbędzie się w Warszawie nadzwyczajne Walne Zebranie Ligi PZPN. Na porządku dziennym prawdopodobnie poza zmianami statutowemi poruszane będą również uchwały Walnego Zebrania PZPN.. dotyczące Ligi.

Polscy lekkoatleci zaproszeni do Jugosławji.

Polski Związek Lekkotletyczny otrzymał od Jugosławiańskiego Związku Lekkotletycznego propozycję wysłania drużyny polskiej na szereg spotkań w Jugosławji.

Ośrodki wypoczynkowe dla sióstr P. C. K.

Polski Czerwony Krzyż rozwija ożywioną działalność w zakresie szkolenia sióstr - pielęgniarek, które po ukończeniu szkoły, kierowane są w miarę potrzeby na stanowiska w szpitalach i instytucjach własnych P. C. K., bądź szpitali wojskowych, ośrodków zdrowia i t. d.

Ogólna liczba sióstr pogotowia sanitarnego P. C. K. wynosi obecnie 570. Szkoły dla sióstr - pielęgniarek, istniejące w Warszawie i w Poznaniu, dają roczny przyrost około 60 absolwentek, na emeryturę zaś, przechodzi rocznie przeciętnie 15 sióstr.

W trosce o zapewnienie siostrom-pielęgniarkom jak najlepszych warunków pracy, zarząd główny Polskiego Czerwonego Krzyża dąży do stworzenia jak największej liczby ośrodków wypoczynkowych, oraz stara się zapewnić siostrom - emarytkom jak najwygodniejsze warunki egzystencji. Ostatnio powstały dwa ośrodki dla sióstr Czerwonego Krzyża: ognisko dla sióstr emerytek w Bydgoszczy, oraz dom wypoczykowy w Zakopanem. W domu tym znajdą pomieszczenie siostry, których stan zdrowia wymaga kuracji w miejscowości górskiej.

W. J. LOCKE. 16

DROGA DO SZCZĘŚCIA.

Przekład autoryzowany z angielskiego.

ROZDZIAŁ V.

— Stara suknia — objaśniła Lidja — Musiałam włożyć coś, coby się nadawało i do tutejszej restauracji i do Percy'ego?

— Do Percy'ego?

— Tak. Nie wiesz? Klub nocny. Wybieram się tam...

Oliwja posmutniała

— Myślałam, że spędzisz ze mną cały wieczór.

— Ależ naturalnie, głupiątko. Nocne kluby zaczynają żyć dopiero po jedenastej. Umówiłam się ze znajomym. No, jak ty się miewasz? I jakie masz plany?

Biła od niej siłą, zdrowiem i wyzywającą kobiecością, dla panny z prowincji trochę niezrozumiała i trochę gorszącą. Oliwję ogarnęło onieśmielenie.

— Muszę się dopiero namyślić, rozejrzeć...

— Wpierw powinnaś się zaopatrzyć w garderobę — rzekła Lidja, spoglądając z uśmiechem, ale i ze zrozumieniem na jej prowincjonalną sukienkę. — Chyba nie masz dużego zapasu takich toalet.

Oliwja roześmiała się. To było prowizoryczne. Oszczędzała na Londyn.

— Może mi poradzisz, gdzie się zwrócić. Podobno na Oxford Street jest ogromny magazyn...

Lidja podniosła do góry marmurowe ramiona.

— Dziewczyno tam się ubierają służące i elegantki z przedmieść. Jakbyś ty wyglądała!?

— Więc gdzie można kupić coś odpowiedniego?

Wiedziała z pism ilustrowanych o istnieniu Pacotitte'a, Luquina i innych modnych rajach, lecz słyszała również o giełdzie, parlamencie, muzeum brytyjskiem i t. p., co wszystko razem wzięte było dla niej absolutnie nierealne.

— Jutro cię odprowadzę i poinformuję o czem trzeba — przyrzekła wspaniałomyślnie Lidja. — Kapelusze dostaniesz u Lidji — to znaczy u mnie — po cenie kosztu. — Roześmiała się i objęła ją opiekuńczo w pół. — Jeszcze będziesz kobietą!

Winda zniosła je na piętro restauracyjne. Obiad był niezły. Miały, wygodny, boczny stolik skąd mogły wizdieć całą, niewielką salę. Oliwja doznała zawodu. Tylko kilka osób było w wieczorowych ubraniach. Reszta towarzystwa przypominała jej swojski pensjonat w Llandudno, ulubionem letnisku ojca z przedwojennych czasów. Myślała że zobaczy świetne zgromadzenie. Pamiętna na gościnność i hojność ojca, zamówiła szampana, ale Lidja nigdy nie pijała przy jedzeniu, z obawy, żeby nie utyć. Oliwja piła wodę, wyrzucając sobie, że nie uraczyła wspaniałej przyjaciółki okazalszą ucztą.

Lidja, wysłuchawszy sprawozdania o stanie rzeczy w Medlow, zmonopolizowała prawo głosu dla siebie. Oliwja słuchała z zainteresowaniem jej wynurzeń na temat życia wielkiego świata w Londynie, którego centrum zdawało się mieścić u Lidji Ltd. na Maddox Street. Tam księżne kupowały kapelusze, za które książęta nie płacili. Tam żony ministrów wyjednywały rabat na kapeluszach, zwierzając się Lidji z tajemnic politycznych, które dostawały się do prasy ku konsternacji ministrów, niemogących zrozumieć, jak się o nich dowiedziano. Tam dochodziły do skutku romantyczne zaręczyny. Tam, gdyby zapisywała wszystko, czego się dowiadywała, zebrałoby się tyle materjału dowodowego, że starczyłoby na rozwiedzenie połowy arystokracji angielskiej. Lidja sypała nazwiskami, jak z rękawa. Oliwja odniosła wrażenie, że magazyn przy jadłódki był czemś więcej niż zwykłym magazynem, bo instytucją społeczną. Lidja bywała na week-endach u lordów.

— Widzisz, kochanie, mój mąż pochodził z utytułowanej rodziny. Nie miał pieniędzy, biedak, ale zato zostawił mi pożyteczne stosunki. Rodzina kupuje u mnie kapelusze i robi mi reklamę.

Opowiedziała, że ma legion wielbicieli, którzy obiecują jej niezależność, złote góry, podróże, samochody...

— Naturalnie, to jest trochę męczące Mężczyzna będzie się afiszował przez pewien czas elegancką, przystojną kobietą przez samą próżność. Ale jeżeli trafi na gęś, to albo się nią znudzi i porzuci, albo też będzie chciał... Jednem słowem trzeba mieć głowę na karku i umieć ich bawić. Na tym świecie trzeba za wszystko płacić, albo pracować na zapłatę, co wychodzi na jedno. Ja pracuję. Mam ciężką pracę, ale miłą. Idę z wielbicielem na obiad, do teatru lub do nocnego klubu i odprawiam go od swoich drzwi o drugiej w nocy z uczuciem, że się dobrze rozerwał w mojem towarzystwie i że byłby osłem gdyby popsuł sympatyczny stosunek, napomykając o czem innem. Kładę się spać z myślą, że zasłużyłam na wypoczynek.

Ten wykład filozofii współczesnej, porządnej kobiety nastąpił pod koniec obiadu. Oliwja bawiła się z roztargnieniem łyżeczką od kawy, nabierając na nią ciemny płyn i zlewając z powrotem do filiżanki.

— Ale przecież ci mężczyźni.. — zaczęła półgłosem. — Ja nie rozumiem... Jesteś taka piękna i rozumna, że.., że... muszą się do ciebie umizgać?

(C. d. n.)

Redaktor odpowiedzialny: Juljan Bernadiuk.

Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów. ul. Zimorowicza 15.